

# REPUBLIKA

Rok IX

LÓDŹ, CZWARTEK, 16 KWIETNIA 1931 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 103

## „Wampir z Düsseldorfu“ mordował bez litości, a teraz ze wstętem wspomina swe czyny. — W jaki sposób policja wpadła na trop krwawego mordercy. — Sąd przywrócił jawność obrad.

Düsseldorf, 15 kwietnia.

(Telegram własny).

Dziś o g. 9-ej rano wznowiono rozprawy przeciwko Kürtenowi. Sąd zniósł tajność obrad, tak że publiczność została ponownie dopuszczona na salę.

Przewodniczący zadał oskarżonemu pytanie, czy czuje on żal z powodu popełnionych morderstw i czy nie czuje litości nad swymi pomordowanymi ofiarami. Na to Kürten odpowiedział, że nietylko czuje litość nad swymi ofiarami, które pomordował ale

**ZE WSTRĘTEM WSPOMINA SWE CZYNY.**

Na dalsze pytanie przewodniczącego wyjaśnia Kürten, że

**W CZASIE MORDOWANIA NIE CZUŁ ON DLA OFIAR SWYCH LITOŚCI.**

Następnie sąd wysłuchał oświadczenia dr. Meerbeck, który w sprawie młodocianej Christyny Klein zeznał, że

**NIE ZOSTAŁA ONA ZGWAŁCONA,**

jak to poprzednio przypuszczano. W sprawie tego zabójstwa przesłuchano kilkunastu świadków oraz odczytano protokół z śledztwa, z którego wynika, że początkowo przypuszczano, iż została ona zabita przez pewnego członka rodziny, który chciał się jej pozbyć, by zawiązać spadkiem. Jednocześnie

przesłuchano matkę zamordowanej.

Następnie zeznał naczelnik urzędu śledczego Momberg, który zobrazował ostatnie morderstwa Kürtena, oraz opowiedział, w jaki sposób policja wpadła na jego trop.

Jak wiadomo, Kürten napadł pewnego dnia na młodą dziewczynę Butlick, która jednak zdołała się ratować ucieczką.

W liście swym do jednej z koleżanek napisała ona o napadzie. List był jednak źle zaadresowany, a poczta oddała go policji, która na jego podstawie wpadła na trop mordercy. Aresztowano go przed kościołem św. Rocha. Następnie opisał Momberg dokładnie przebieg śledztwa.

### Co mówi prof. Larsen o zbrodniach Kürtena.

Prasa skandynawska publikuje rozmowę korespondentów swych ze znanym psychiatrą i seksuologiem kopenhaskim prof. Larsenem, który przybył do Düsseldorfu specjalnie na proces Kürtena. Prof. Larsen, polcony przez przez wydziały medyczny i prawny kilku uniwersytetów, został dopuszczony na salę sądową i obecny jest nawet podczas posiedzeń przy drzwiach zamkniętych.

— Toczący się proces Kürtena — stwierdził prof. Larsen — jest jednym z najciekawszych pod względem naukowym. Kürten jest zwyrodniałym typem zbrodniczym o klasycznych kształtach. Pod względem natężenia kompleksu zbrodnicygo przewyższa on znacznie słynnych zbrodniarzy Landru i Hausmanna.

Wydaje mi się natomiast iż moment erotyczny grał u niego stosunkowo mniejszą rolę w znaczeniu, że

### ROZKOSZ SPRAWIAŁO MU SAMO MORDERSTWO,

sam widok krwi i męczarni, natomiast pleć osoby mordowanej odgrywała drugorzędą rolę. Kürten przyznaje zresztą, że wolał mordować kobiety. Możliwe, że Kürten ma pewne inklinacje biseksualne.

— Czy pan profesor uważa Kürtena za umysłowo chorego?

— Trudno odpowiedzieć wyraźnie na to pytanie, szczególnie bez bliższych badań. Wogóle ekspertyza psychiatryczna najczęściej nie daje w takich wypadkach zdecydowanej odpowiedzi.

Gdyby chcieć posuwać się tak daleko jak niektórzy kryminologowie lekarze, jak na przykład prof. Magnus Hirschfeld, trzeba by orzec, że każdy morderca wyrażony jest nienormalny umysłowo. Z temi orzeczeniami trzeba dlatego być bardzo ostrożnym. W każdym najnormalniejszym człowieku, wcale nie w żadnym zbrodniarzu, tkwią pewne takie skłonności, które zakrawają na psychopatję. Ale przecież dlatego nie moż-

na wsadzić wszystkich do szpitali, ani nie można zwalniać ich z odpowiedzialności za czyny... Kürten, moim zdaniem, nie jest zdecydowanym typem chorym umysłowo, ale nie ulega kwestji, że cierpi on na bardzo poważne zaburzenia. Mogę się oczywiście mylić.

Przypuszczam jednak, że w toku rozpraw eksperckich psychiatry niejedno jeszcze słowo będą mieli do powiedzenia.

— Jak się może odbić ich orzeczenie na wymiarze kary na wampira Kürtena?

— W sposób najzupełniej zdecydowany. Jeśli są uznani go na podstawie ekspertyzy za zupełnie zdrowego umysłowo, wówczas kara śmierci nie ulega wątpliwości.

Jeśli kiedykolwiek kara śmierci znajdowała swe społeczne uzasadnienie, to przecież w tym wypadku nie może być najmniejszych wątpliwości.

Oczywiście, o ile sąd uzna, iż Kürten jest chory umysłowo, będzie on zamknięty w szpitalu dla umysłowo chorych.

Moi koledzy niemieccy, na podstawie znajomości praktyki sądów niemieckich wskazali mi, iż art. 51 kodeksu karnego niemieckiego przewiduje „chorobliwe zaburzenie działalności duchowej, wykluczające nieskrepowany wybór woli“, co jest w sądach niemieckich bardzo często stosowane. Mimo to jednak nie wyklucza się w takich wypadkach konieczności opanowania instynktów i sankcja karna ma miejsce.

## Na gruzach monarchji hiszpańskiej. Komitet rewolucyjny działa w Barcelonie. Młoda republika w niebezpieczeństwie.

### Krwawe zajścia w Barcelonie

Związek robotnicze proklamowały strajk

Madryt, 15 kwietnia.

(Telegram własny).

Proklamowanie republiki nie przeszło zupełnie spokojnie. W San Andres utworzył się

#### KOMITET REWOLUCYJNY,

który uwięził kilku fabrykantów.

W Barcelonie tłum przypuścił szturm do więzienia i uwolnił 600 przestępców kryminalnych. Przed ratuszem zebrało się blisko dwa tysiące osób, które wznosiły okrzyki: żądamy broni i pieniędzy. Szumowiny usiłowały wykorzystać sytuację i

#### DOKONAŁY KILKU NAPADÓW RABUNKOWYCH.

Doszło do starcia z policją. Jedna osoba została zabita, 15 rannych. Syndykat robotniczy Katalonii ogłosił strajk powszechny i wydał odezwę, która kończy się okrzykiem: NIECH ŻYJE REWOLUCJA.

W Madrycie utworzona została milicja obywatelska, która nosi czerwone opaski na ramionach. Słynny lotnik major Franco powrócił do kraju.

W ciągu nocy wielu monarchistów hiszpańskich w obawie przed prześladowaniami opuściło kraj i przez granice dostało się na teren francuski.

Według wiadomości z Madrytu, król przed wyjazdem zostawił oświadczenie, które będzie opublikowane dopiero po opuszczeniu przez niego Hisz-

panji. W pałacu królewskim przed wyjazdem króla odbyła się wzruszająca scena. Król oświadczył obecnym osobom:

— Wyjeżdżam ze spokojem sumieniem — dalej jednak bał się mówić, by nie podać się wzruszeniu.

Znajdujące się na molo w chwili wy-



ALCARÁ ZAMORRA, pierwszy premier republikański Hiszpanji, objął już urządowanie.

jazdu króla osoby przywitały Alfonsa okrzykiem „Niech żyje król“ na co król odpowiedział „Niech żyje Hiszpanja“.

We wszystkich miastach hiszpańskich

TLUMY ZBURZYŁY POSAGI PRZYWÓDCÓW MONARCHISTYCZNYCH.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).



KRÓL ALFONS XIII,

ostatni z panującej dynastji Burbonów w Hiszpanji.

Paryż, 15 kwietnia.

(Telegram własny).

Francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych zostało powiadomione o przejeździe hiszpańskiej rodziny królewskiej przez Paryż.

# Na gruzach monarchji hiszpańskiej.

## (Dokończenie)

Nowy rząd hiszpański wydał manifest wzywający wszystkich republikanów, którzy zbiegli swego czasu do Francji, do powrotu do Hiszpanji.

Depesze radiowe donoszą z Madrytu

### O ARESZTOWANIU GENERALA BEREQUERA.

Wszystkie zagraniczne placówki dyplomatyczne Hiszpanji mają być obsadzone przez nowych przedstawicieli. Na ambasadora paryskiego wysuwany jest dr. Maranon, a na londyńskiego Perez Vayola. W prywatnym samochodzie opuścili w ciągu nocy Hiszpanję książę i hrabia de la Cibera.

W Londynie przypuszczają, że RODZINA KRÓLEWSKA ZAMIESZKA W KENINGTON-PALAST.

Dotychczas mieszkają w tym pałacu księżniczka Beatrice i matka królowej królowa Ema.

Kartagena, 15 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

O godzinie 4-ej po poł. król Alfons odjechał w kierunku Londynu na pokładzie krążownika „Prince Alfonso”. Król wydawał się wzruszony, lecz pogodny.

## Czy król Alfons posiada jeszcze prawa do tronu?

Paryż, 15 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W kołach zbliżonych do ministerstwa spraw zagranicznych twierdzą że wg. wiadomości otrzymanych od ambasadora Francji w Madrycie król Alfons wcale nie abdykował, lecz prosto przekazał władzę swą w ręce rządu tymczasowego, rezerwując swą decyzję ostateczną na później, stosownie do obrotu jakiego przyjmą wypadki. Wg. tego samego źródła rząd tymczasowy przyjął w tej formie przekazane mu pełnomocnictwo.

## Dymisja ambasadora w Paryżu.

Paryż, 15 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ambasador Hiszpanji w Paryżu Quinones de Leon zgłosił dziś swą dymisję. Był on osobistym przyjacielem króla Alfonsa XIII i najbliższym jego doradcą, przyjmował czynny udział w pracach Ligi Narodów i niejednokrotnie wybierany referentem w różnych sprawach dotyczących Polski, do której odnosił się z wielką życzliwością.

Paryż, 15 kwietnia.

Trzej nowomianowani ministrowie rządu republikańskiego w Hiszpanji, którzy znajdowali się na emigracji w Paryżu, a mianowicie minister oświaty Domingo, minister skarbu Prieto i minister przemysłu i handlu opuścili wczoraj Francję, udając się do Madrytu, celem objęcia swych stanowisk.

## Głosy prasy francuskiej.

Paryż, 15 kwietnia.

Pisma francuskie poświęcają przewrotowi w Hiszpanji wiele miejsca. Pisma republikańskie entuzjazmują się z powodu zwycięstwa demokracji w Hiszpanji. Inne pisma sceptycznie zapatru-

ją się na przebieg wypadków w Hiszpanji. Tak na przykład „Echo de Paris” wątpi, czy obecny reżym w Hiszpanji długo się utrzyma.

Pismo wątpi, czy Hiszpanja ostatecznie zamieni się z królestwa w republikę. Należy więc bardzo wątpić, jeśli się zważy, że w ciągu stu lat już po raz czwarty władca Hiszpanji zrzekał się prawa do tronu.

„Le Journal” uważa, że król nie zrzekł się praw do tronu, ale wykonywanie władzy oddał w ręce tymczasowego rządu.

## Anglicy wyrażają się z sympatją o królu Alfonsie.

Londyn, 15 kwietnia.

Prasa angielska, przynosząc szczegółowe opisy wydarzeń w Hiszpanji, wyraża się z wielką sympatją o królu Alfonsie. „Times” pisze, że Alfons XIII był mądrym królem i dzięki jego stanowczości zdołano uchronić Hiszpanję przed wybuchem wojny domowej.

Gwałtowny przewrót w Hiszpanji i przejście na drogę demokracji, może wywołać fatalne skutki dla państwa, albowiem brak jeszcze dostatecznie wykwalfikowanych sił politycznych do rządzenia Hiszpanją.

Revolucja jest rzeczą narodu hiszpańskiego—oświadcza „Morning-Post”, lecz Anglja nigdy nie zapomni, że król Alfons był jej dobrym przyjacielem.

Socjalistyczna „Daily Herald” oświadcza, że król Alfons mógł być pierwszym królem demokratycznym Hiszpanji, gdy by chciał współpracować z narodem.

## B. poseł Liszczyński przed sądem oskarżony o zdradę. — Zeznawać będzie 90 świadków.

Lwów, 15 kwietnia.

Przed sądem okręgowym we Lwowie stanął b. poseł Jan Liszczyński, oskarżony o długi szereg przestępstw natury państwowej.

Akt oskarżenia zarzuca Liszczyńskiemu, wybranemu do Sejmu w 1928 roku z ruskiej partji „Undo” cały szereg przemówień wjęcowych w rozmaitych miejscowościach powiatu lwowskiego, jaworowskiego, rawskiego, lukaczowskiego i żółkiewskiego w których wzywał ludność Małopolski Wschodniej do zerwania łączności terytorjalnej z państwem polskim, do nieposyłania dzieci do szkół polskich i nawoływał do otwartego buntu przeciwko władzom państwowym.

Akt oskarżenia powiada, że Liszczyński w przemówieniach swych wyrażał za patrywanie, że Rusini powinni starać się zrzucić „jarzmo polskiej niewoli” i odbudować własne państwo.

Tego rodzaju przemówienia, wygłaszane przez posła Rusina do wyborców Rusinów nie były niczem innym, jak wezwaniem ich do przygotowania się do walki, której celem miało być oderwanie ziem południowo-wschodnich od Polski i utworzenie z tych prowincji niepodległego państwa ukraińskiego.

Ponieważ zaś nie do pomyslenia jest, aby Polska dobrowolnie wyrzekła się swej suwerenności na tej części swego

terytorjum państwowego, wezwanie do zrzucenia polskiej władzy i odbudowy własnego państwa mieści w sobie także wezwanie do ozięcej rozprawy, do buntu przeciw Polsce i do wojny domowej.

W innym przemówieniu Liszczyński zarzucał rządowi polskiemu, że dzieli on obywateli na dwie klasy.

Do pierwszej należą polacy, którymi rząd opiekuje się, do drugiej zaś rusini, którym rząd wszystkiego odmawia, krzywdzi ich niesprawnie, ściągniętych w drodze podatków od Rusinów nie na ich korzyść, lecz z ich krzywdą na cele obce, jak budowę pałaców dla wojewodów, starostów oraz na parcelację ziemi między osadników Polaków.

Oskarżony przepowiadał, że niedaleką jest chwila, kiedy panowie polscy z

waliskami pocięką do swego kraju, a wówczas naród ukraiński będzie się mścił na polakach pozostałych. Zatem chłopcy polscy, którzy będą musieli tu pozostać, powinni się zsolidaryzować z łu sinami, aby kiedyś uniknąć ich zemsty.

W procesie jest powołanych 33 świadków oskarżenia. Obrona powoła około 60 świadków.



chroni zęby, działa antyseptycznie i posiada przyjemny i odświeżający smak.

## Demonstracyjna dymisja min. Strassburgera z powodu szukan władz gdańskich wobec obywateli polskich

Gdańsk, 15 kwietnia.

Liczne, coraz to bardziej skandaliczne zajścia na terenie w. miasta Gdańska i niemniej skandaliczne usposobienie się do nich oficjalnych czynników wlnie

go miasta wzmogło zaostrzenie sytuacji politycznej do ostatecznych granic

Minister Henryk Strassburger, wysoki komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku złożył rządowi polskiemu prośbę o dymisję z zajmowanego stanowiska, motywując swój krok zupełnym brakiem możliwości obrony ludności polskiej na terenie wolnego miasta przed samowolą czynników nacjonalistycznych.

Krók ministra Strassburgera pozostaje poza tem w związku z obłudnym postępowaniem oficjalnych czynników wolnego m. Gdańska w związku z cołnicem rewizji procesu przeciwko Gengerskiemu, który zamordował urzędnika ko lejowego Szczyrbickiego.

Morderca został przez sąd gdański uniewinniony. Prezydent senatu dr. Ziehm zapewnił min. Strassburgera, że proces poddany będzie rewizji, mimo to jednak wniosek o rewizję wycofano, tak, że skandaliczny ten wyrok stał się prawomocny.

Fakt ten zbiegł się z powtarzającymi się ustawicznie napadami na obywateli polskich w Gdańsku.

Sprawcy tych napadów, mimo, iż czynnik polskie podają ich nazwiska, nie są przez władze gdańskie pociągani do odpowiedzialności.

Wczoraj przyjechał do Warszawy wysoki Komisarz rządu polskiego w Gdańsku, min. Strassburger. W godzinach ro ludniowych był przyjęty przez p. ministra Zaleskiego i wiceministra Becka.

W kołach politycznych utrzymują, że najprawdopodobniej dymisja min. Strassburgera nie będzie przyjęta.

## Markiz Grawina w Warszawie.

W związku z podaniem się do dymisji generalnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku dr. Henryka Strassburgera, przybywa jutro do Warszawy wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku markiz Grawina i przyjęty będzie przez najwyższe czynniki państwowe. Spodziewana jest konferencja markiza Grawiny z panem Prezydentem Rzeczypospolitej i Marszałkiem Pilsudskim.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

NARUTOWICZA 20

Dzisiaj i dni następnych!

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowe. Największa sensacja dnia!

Pierwszy film, który ma'uje w prawdziwych barwach gehennę szarego ż mierzca rosyjskiego SKAZANEGO NIEWOLNI NA ŚMIERĆ.

Tragiczne dzieje rosyjskiego żołnierza więzionego, w niemieckim obozie DLA JENCÓW WOJENNYCH.

SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ

Film osnuty na tle powieści ARNOLDA ZWEIGA, pod tym samym tytułem, która poruszyła umysły całego kulturalne o świata.

W rolach głównych:

CHESTER MORRIS, Betty COMPSON

Początek o g. 4.15.

Do godz. 6-ej ceny miejsc niższe zł. 1.-, 1.50, 2.- i 2.50.

Dźwiękowe



Dzisiaj i dni następnych.

Pocz przedst. o g. 4 po poł. ost. o g. 10.15 w, w sob. i niedz pocz. o g. 12 w poł. ost. o g. 10.15 w. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł. na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Szuka teatru na „Trzykrotne Wezle” zrealizowana w przeróbce filmowej przez reżysera V.tora Fl minga, twórcy „Niepotrzebnego C. i wieka” p. l.

„TRYUMF MIŁOŚCI”

Miłość dwojga młodych ludzi odrębnego wyznania.

W rolach głównych:

Nancy Carroll, Charles Rogers, J. Farrel, Mc Donald, Bernard Gorcey.



# Uspokojenie wśród wierzycieli „B.H. w Łodzi“.

## Wkłady będą najprawdopodobniej pokryte w wysokości 100 proc.— Wyjaśnienie sytuacji może nastąpić tylko w Londynie.— Wierzyciele angielscy zapatrują się optymistycznie na sytuację.

Prace p. Housemana nad badaniem bilansu Banku Handlowego w Łodzi, są już tak dalece zaawansowane, że p. Houseman, nie mając prawa decydować w pewnych sprawach, które już zostały sprecyzowane, wezwał z Londynu dyrektora Hartera, kierownika Russian Commercial Bank, jednego z najpoważniejszych wierzycieli B. H. Przyjazd drugiego delegata wierzycieli angielskich, który w dniu wczorajszym opuścił Londyn, jest spodziewany w dniu jutrzejszym. Dyrektor Harter przybędzie już

**Z SZERSZEMI PLENIPOTENCJAMI,** tak że w sobotę na wspólnej konferencji pomiędzy przedstawicielami zarządu banku a delegatami angielskimi zapasć powinny dalekoidące uchwały.

Jak nam komunikuje osoba dobrze poinformowana, sytuacja banku jest znacznie korzystniejsza, niż spodziewano się początkowo i najpewniej dojdzie do pokrycia wkładów w stu procentach.

Wnioskując z obecnego stanu całej sprawy, należy raczej przypuszczać że zarząd banku i wierzyciele angielscy potrafią znaleźć wspólną platformę, na której uda się doprowadzić do likwidacji Banku bez niczyjego uszczerbku względnie, co mniej wchodzi w rachubę, do sanacji interesów. Sprawa ta winna być zdecydowana do dnia 29 b. m. to jest do dnia, w którym upływa przedłużony okres kuratorski.

Nasz informator wyjaśnia w dalszym ciągu, że w Łodzi do finalizacji toczących się rokowań nie dojdzie w żadnym wypadku. Zarówno p. Houseman jak i p. Harter nie posiadają pełnomocnictw tak rozległych, aby móc doprowadzić sprawę do końca. Podpisanie umów i ostateczne wyjaśnienie sytuacji nastąpi

### TYLKO W LONDYNIE.

Jeśli chodzi o załatwienie ostatecznej sprawy w Londynie, to możliwe są tu dwie ewentualności: albo sfinalizowana rokowań zostanie powierzone członkowi zarządu B. H., bawiącemu w Londynie, p. Rolfowi Biedermanowi, młodszemu synowi prezesa zarządu, którego obecnie pełnomocnictwa zostaną odpowiednio rozszerzone, albo też do Londynu wyjedzie dr. Alfred Biedermann.

### Anglicy są uspokojeni.

Dowiadujemy się w dalszym ciągu, iż w grupie angielskich wierzycieli banku nastąpiło znaczne uspokojenie. Pierwotne zaniepokojenie Anglików spowodowane było nieznaną nam naszą ustawą o postępowaniu upadłościowym

i utożsamianiem odnośnych artykułów naszego kodeksu z kodeksem angielskim. W Anglii bowiem zgłoszenie podania o upadłość jest równoznaczne z kompletną ruiną firmy zgłaszającej upadłość.

Z chwilą, gdy p. Houseman rzecz na miejscu wyjaśnił, sprawa wzięła inny znacznie korzystniejszy obrót.

Zwolnienie z aresztu dyrektora Gordowskiego jest w obecnej chwili wykluczone. Dowiadujemy się, że istnieje możliwość, iż po zakończeniu śledztwa dyrektor Gordowski zostanie wypuszczony na wolność.

### Ze strony urzędowej.

Zamieszczając uwagi i informacje powyższe, nie możemy powstrzymać się od uwagi, że abstrahują one od czynnika najważniejszego, jakim niewątpliwie jest skarbnica państwa. Ze strony, blisko stojącej tych sfer, komunikują nam, co następuje:

— W prasie, a szczególnie w jednym

z dzienników łódzkich zainteresowane osoby starają się sugerować, że cała sprawa upadłości Banku Handlowego w Łodzi odbywa się pomiędzy zarządem tegoż Banku, wierzycielami angielskimi i wierzycielami polskimi. Tymczasem jest to nieprawda. Wchodzą w rachubę jeszcze trzy czynniki, a mianowicie:

- 1) prokurator,
- 2) władze skarbowe,
- 3) min. skarbu, jako władza nadzorcza nad bankami w Polsce.

**DOCHODZENIA ŚLEDTCZE** prowadzone są bezustannie i, jak dotychczas, wszelkie zabiegi o zlikwidowanie śledztwa spaiły na panewce. Wedle obecnych danych śledztwo będzie prowadzone nadal z całą ścisłością i surowością prawa. Nie ulega wątpliwości, że sprawa likwidacji czy sanacji Banku w znacznej, jeśli nie przeważającej, mierze zależy od wyników tego śledztwa. Wtembardziej, że najwidoczniej przydział zarządu Banku zajmuje w całej sprawie wyczekujące stanowisko aż do zamknięcia śledztwa. Jest to zresztą, zupełnie zrozumiałe.

Drugim czynnikiem są **WŁADZE SKARBOWE**. Wchodzą one w rachubę, jako najpoważniejszy wierzyciel i to wierzyciel uprzywilejowany. Suma roszczeń tego wierzyciela nie została dotychczas ustalona, ponieważ nie jest skutecznym wymiar podatkowy ani grzywny. Dopóki ta kwestja nie będzie zdecydowana również nie można mówić o załatwieniu sprawy Banku.

Trzecim czynnikiem jest **KOMISARJAT BANKOWY** przy min. skarbu. Jeśli chodzi o odbudowę Banku, bardzo wiele zależy od tego komisariatu, jako opiniodawczego organu min. skarbu. Ta opinja w żadnej mierze jeszcze dotychczas nie jest wyjaśniona.

W konkluzji należy zaznaczyć, iż przy całej sympatji dla właścicieli wkładów w Banku Handlowym w Łodzi i przy spótczuciu dla tych osób z Banku, które nie brały udziału w żadnych machinacjach, nie trzeba oddawać się optymistycznym złudzeniom, ani też wierzyc pógłoskom, rozpuszczanym w celu budzenia odpowiednich nastrojów.

Obecnie nic jeszcze nie jest i nie może być zdecydowane bez względu na przyjazd i wyjazdy rozmaitych panów oraz na ich rozmowy i rachunki. Klucz

sytuacji znajduje się w czyichś innych rękach i nie ma widoków, aby te ręce klucz wypuściły...

Skądinąd dowiadujemy się, iż śledztwo dobiega końca. Jak slychać, praktyki stosowane w Banku Handlowym w Łodzi nie są tak „czarne”, jak się początkowo wydawało. Spodziewają się, że po zakończeniu śledztwa dyr. Gordowski, wicedyr. Kalinowski i aresztowani urzędnicy znajdą się na wolności.

**Wczorajsze zebranie wierzycieli.** Komisja stała wierzycieli na zebraniu w dniu 15 b. m. ukonstytuowała się, jako komisja organizacyjna Zrzeszenia Wierzycieli Banku Handlowego w Łodzi i postanowiła zalegalizować się, jako jednostka prawa.

Jak dotychczas, zgłosiło się zgórą 150 wierzycieli, reprezentujących przeszło 3 miliony złotych.

Napływają liczne dalsze zgłoszenia nie tylko z pośród mieszkańców Łodzi, lecz i innych miejscowości, a nawet Gdańska.

W dniach najbliższych odbędzie się ogólne zebranie wierzycieli celem powiadomienia ogółu o przedsięwziętych krokach.

W najbliższym terminie przedstawiciele Zrzeszenia wyjadą do miast, w których znajdują się oddziały Banku Handlowego w Łodzi, celem rozszerzenia akcji.

Sekretariat komisji stałej urzęduje codziennie przy ul. Piotrkowskiej 86, m. 5, tel. 138-27, w godz. od 1-ej do 3-iej po poł.

## Burzliwe zebranie wierzycieli Banku Przemysłowców

Poznań, 15 kwietnia.

W dniu wczorajszym sala domu rzemieślniczego przy ul. Ratajczyka 21 zgromadziła po raz trzeci z rzędu wierzycieli upadłego Banku Przemysłowców w liczbie 1.500 osób, różnego stanu i zawodu, którzy z trwogą oczekiwali dalszych wiadomości o losach złożonych w tym banku oszczędności. Ogromne podniecenie i wrzawa na sali wywołało niezjawienie się komitetu, który najprawdopodobniej nie mogąc uczynić zadość swemu przyrzeczeniu wycofał się po cichu z całej akcji.

Zagał i rozwiązał burzliwe zebranie sędzia dr. Cybulski, oznajmiając, że za 9 miesięcy Bank Przemysłowców wypłaci pierwsze 5 proc. wierzytelności, następnie co trzy miesiące będzie wypłacał dalsze 5 proc. wkładów co wypadło by 20 proc. rocznie.

Ogółem wypłaci bank tylko 75 proc. składek. Ostatnia rata będzie wypłacona w roku 1935. W odpowiedzi na to oświadczenie wybuchały na sali głośne protesty, a tu i ówdzie kobiety zaczęły płać i zlorzczyć.

## Run na banki w Kielcach

Kielce, 15 kwietnia.

Bankructwo Banku Handlowego w Łodzi, który tu ma swój oddział jest w mieście żywo komentowane. Bank Łódzki cieszył się tu najlepszą opinią, tak że jego bankructwo wywołało w mieście popłoch. Pod wpływem najsprzecznijszych pogłosek poczęto wycofywać z banków wkłady oszczędnościowe. Dziś nastąpiło już uspokojenie i ci którzy początkowo wycofywali wkłady obecnie lokują je w bankach z powrotem.

## Wybuch basenu z cynkiem.

### Straszna katastrofa na Górnym Śląsku. — Jeden robotnik zmarł, wskutek odniesionych ran, 5 leży w szpitalu

Katowice, 15 kwietnia.

(Telef. od własnego korespondenta). Huta „Laura” w Siemianowicach była dzisiaj nocy terenem poważnej katastrofy. Około godziny 2-iej w nocy na oddziale cynkowym z niewyjaśnionych dotąd powodów nastąpił wybuch basenu napełnionego płynnym cynkiem o temperaturze 400 st. Celsjusza.

Sila eksplozji była tak wielka, że **6 ROBOTNIKÓW PRACUJĄCYCH PRZY BASENIE ZOSTAŁO ODRZUCONYCH WYTRYSKUJĄCYM CYNKIEM NA ODLEGŁOŚĆ KILKU METRÓW.**

## Bunt w Studzieńcu

### Przywódcą zbuntowanych zbiegł.

Warszawa, 15 kwietnia. Wczoraj w godzinach obiadowych zbuntowała się jedna z „rodzin”, na które podzieleni są wychowawcy Studzieńca.

Powodem wszczętych przez nich awantur, było odwiezienie do więzienia w Łodzi jednego z członków tej rodziny, Zenona Dąbrowskiego, umieszczonego pod kluczem na podstawie rozporządzenia prokuratora.

Jak się później okazało do nieposłu-

szństwa władzy podburzył kolegów wychowawiec zakładu 18-letni Adam Wojnarowski.

Chłopcy powybijali szyby w sali jadalnej, potłukli zastawę stołową itd. Kres wybrykom położył dyrektor przy pomocy służby zakładu.

Członków niesfornej „rodziny” przeniesiono do innych przyczem okazało się, iż główny sprawca awantur Adam Wojnarowski zbiegł.

Stan rannych jest bardzo groźny.

Katastrofa wywołała przynębiające wrażenie wśród miejscowej ludności. Przed szpitalem poczęły się gromadzić rodziny ofiar katastrofy. Robotnik Bonzol, czując, że wybiła lego ostatnia godzina, poleciał wezwać do szpitala swą narzeczoną Martę Swobodównę **NA ŻYCZENIE UMIERAJĄCEGO WEZWANO DO SZPITALA URZEDNIKA STANU CYWILNEGO I TU UDZIELONO PARZE ŚLUBU.**

W kilkanaście minut po spisaniu aktu ślubnego, Benzol wyzionął ducha. Warwas i Kowol dogorywają. Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja celem zbadania przyczyny wybuchu.

## Trzęsienie ziemi odczuto na Śląsku Opolskim

Katowice, 15 kwietnia.

Wczoraj odczuto na Śląsku Opolskim kilkakrotnie trzęsienie ziemi. Wstrząsy trwały po kilka sekund. Dotychczas żadnych szkód nie zanotowano. Wśród ludności, zwłaszcza wiejskiej wybuchła panika.

# SPORT

## Inauguracja sezonu kolarskiego odwołana.

Jak nas informuje Okręgowy Związek Kolarski, zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę otwarcie sezonu kolarskiego w Łodzi zostaje odwołane z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Nowy termin otwarcia nie został jeszcze ustalony.

## Motocykliści Unionu otwierają w niedzielę sezon.

Sekcja motocyklowa Unionu otwiera w nadchodzącą niedzielę sezon motocyklowy. W wypadku o ile pogoda dopisze odbędzie się tradycyjna impreza „Pogoń za lisek”.

W wypadku jednak, gdyby nadal panowały niesprzyjające warunki atmosferyczne motocykliści Unionu odbędą dalszą wycieczkę.

## Motocyklowy zjazd gwiazdzisty do Łodzi.

Bar-Kochba Łódzka organizuje w dniu 10 maja ogólnopolski motocyklowy zjazd gwiazdzisty, w którym wezmą udział sekcje motocyklowe najpoważniejszych klubów w Polsce. Szczegóły zjazdu podane zostaną w najbliższym czasie.

## Rzadki jubileusz

obchodzić będą piłkarze Ł.K.S-u

W nadchodzącą niedzielę na meczu ligowym ŁKS — Polonia obchodzić będą dwaj piłkarze ligowego zespołu ŁKS-u Jasiński i Trzmiela jubileusz 300 meczu w barwach ŁKS-u. Poza tym Milla i Pegza obchodzą w niedzielę jubileusz 100 meczu w barwach ŁKS-u, zaś Stollenwerk jubileusz 200 meczu.

Przed zawodami odbędzie się uroczystość wręczenia zasłużonym piłkarzom upominków.

## Echa dyskwalifikacji Radomskiego.

W dniu jutrzejszym Zarząd Ligi rozpatrywać będzie protesty ŁKS-u i Legii w sprawie dyskwalifikacji na okres 2-tych miesięcy Radomskiego z ŁKS-u i Martyny z Legii. Z ramienia ŁKS-u wybiera się na posiedzenie Zarządu Ligi dyr. Skibicki.

## Mistrzostwa klasy B rozpoczynają się w przyszłym tygodniu.

Mistrzostwa piłkarskie klasy B rozpoczynają się w okręgu łódzkim w dn. 25 b. m. spotkaniem Hasmonia — Zjednoczone.

Do tegorocznych spotkań mistrzowskich zgłosiło się zaledwie siedem zespołów, a mianowicie: Zjednoczone, Kadimah, Hasmonia, TUR, Widzewska Manufaktura, SSKM, Sokół zgierski i Sokół pabjanicki. Do mistrzostw nie zgłosiły udziału drużyny Pogoń i GMS, które automatycznie spadają do niższej klasy.

## Zegar boiskowy na Ł.K.S u.

Wszyscy głosują za łódzkim klubem.

Konkurs, ogłoszony przez redakcję „Przeglądu Sportowego” na otrzymanie zegara boiskowego, przedłużony został ku wielkiemu oburzeniu sportowców łódzkich, którzy gremialnie głosowali za ŁKS-em, o jeden tydzień.

Ciekawe co miał na celu manewr wspomnianej redakcji. W każdym razie Łódź, która w tym wypadku rywalizuje ze Lwowem, wierzy święcie, że zegar ten przypadnie w udziale Łodzi, niema bowiem w Łodzi sportowca, któryby nie głosował za ŁKS-em.

Przedłużenie głosowania o jeden tydzień nie odstraszy Łodzi sportowej, a ułatwi jedynie tym wszystkim, którzy dotąd jeszcze nie głosowali, oddanie swego głosu za ŁKS-em.

# Obiad z kostek „Maggi”.

W ciągu kilku minut sporządzono kilka doskonałych potraw.

Wielkie przedsiębiorstwa przemysłu we w Europie, dawno już poczęły stosować metody reklamy, dotychczas znane tylko w Ameryce. Rekord pod tym względem pobiła światowej sławy fabryka kostek buljonowych „Maggi”, która postanowiła zademonstrować jakość i nieporównaną dobroć swych wyrobów.

Oto w dniu wczorajszym do redakcji naszej zgłosił się przedstawiciel firmy, który zaproponował skosztowanie wyrobów fabrycznych. Po otrzymaniu zezwolenia, z przywiezionego specjalnie kufrą wydobył kuchenkę przenośną, garnki, talerze, filiżanki, cały stos kostek buljonowych „Maggi” oraz flaszki z przyprawą „Maggi” używaną do zup, mięsa i jarzyn. W ciągu kilku minut w kuchenke palił się już ogień i gotowała się woda na bulion oraz zupa ryżowa.

Po upływie kilkunastu minut wszyscy pracownicy naszego wydawnictwa już kosztowali wyborowy bulion „Maggi”. Przedstawiciel firmy wyjaśnił, że bulion ma właściwy smak tylko wówczas, gdy ściśle jest zastosowana ilość wody do ilości kostek buljonowych. Na każdą kostkę należy użyć ćwierć litra wody gotowanej. Mniejsza ilość wody

psuje smak buljonu, gdyż nie uwydatnia smaku mięsa, spreparowanego chemicznie, lecz smak pietruszki i innych przypraw.

Buljon był istotnie wyborny. Kostki „Maggi” znane są na całym świecie, ale umiejętnie przyrządzone pozwalały rozkoszować się prawdziwym smakiem, który może zadowolić najbardziej wybrednych smakoszy. Jak się okazuje, przedstawiciel firmy urzadza te poglądy pokazy wszędzie. Celem zaś tych pokazów jest dokładne pouczenie wszystkich.

Jak należy buljon przyrządzać, by otrzymać pokarm doprawdy smaczny.

Na tem jednak nie skończył się pokaz. W międzyczasie ugotowała się zupa ryżowa. Przedstawiciel firmy dał każdemu do skosztowania. Zupa była niesmaczna i mdła. Wówczas przedstawiciel do każdego talerza wlał kilka kropel przyprawy „Maggi”. Zupa naraz otrzymała tak wyborny smak, że z apetytem zjedli wszyscy pełne talerze.

Demonstracja udała się znakomicie, a w każdym razie przekonała wszystkich o niezrównanej dobroci wyrobów „Maggi”.

## Warszawski sąd apelacyjny w Łodzi.

Wczoraj odbyły się już 3 rozprawy.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie warszawskiego sądu apelacyjnego, odbywającego obecnie sesję wyjazdową w Łodzi. Sędziowie warszawscy rozważali sprawy w łogach, które nosili również obrońcy.

Na wokandzie znajdowało się kilka spraw.

Pierwszy odpowiadał przed sądem Edmund Szczepaniak, oskarżony o krzywoprzysięstwo. Szczepaniak w sierpniu ubiegłego roku zeznawał, jako świadek, w sądzie łódzkim, w sprawie o zabójstwo Ferdynanda Wojtasiewicza. Oświadczył on wówczas pod przysięgą, że nie był nocnym świadkiem morderstwa, podczas gdy dalsze śledztwo wykazało, iż był obecny przy zbrodni.

Łódzki sąd okręgowy skazał Szczepaniaka na rok więzienia.

Wczoraj sąd apelacyjny, po dokładnym zapoznaniu się z całokształtem sprawy, zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Skazany zapowiedział kasację.

Drugą sprawą miała Szaja Strauchówna, oskarżona o podrobienie trzech weksli.

Panna Strauchówna, pociągnięta do odpowiedzialności karnej, tłumaczyła się przed sądem pierwszej instancji, iż brat żądał od niej podpisania weksli, groząc, że jeśli tego nie uczyni, to odbierze sobie życie.

Sąd skazał pannę S. na 4 miesiące więzienia.

Na wczorajszej rozprawie prokurator domagał się zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji, twierdząc, iż jest on bardzo łagodny.

Obrońca natomiast, adw. Kończyński, prosił o zmniejszenie wymiaru kary i do wodził, że Strauchówna nie miała żadnej materialnej korzyści ze swego czynu i tylko uległa woli swego brata, którego bardzo kocha.

Sąd apelacyjny, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, zawiesił wykonanie kary na przeciąg pięciu lat.

Trzecią wreszcie stanął przed sądem apelacyjnym Moszek Flamenholc. Flamenholc, znajdując się w mieszkaniu swego teścia, rzemieślnika brzezińskiego, Joska Szwarca, wszczął sprzeczkę z kontrolerem kasy chorych p. Gasikiem, który przyszedł sprawdzać, czy wszyscy terminatorzy są ubezpieczeni i w czasie sporu uderzył go w twarz.

Sąd pierwszej instancji skazał Flamenholca na 100 złotych grzywny, z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

## CYRK Staniewskich

Tylko 2 dni! W czwartek 16 i w piątek 17 kwietnia 8.30 wiecz. DAMY BEZPŁATNIE. Każdy z panów wprowadza jedną Panią do Cyrku bezpłatnie.

## Pabjanice.

Od własnego korespondenta pabjanickiego.

—o—

Dobrzyńka to malownicza rzeka, nad którą położyły się na obie łopatki Pabjanice.

Pas bien Nice, jak wymawiają Francuzi — coś w rodzaju Nicei — jeżeli prze tłumaczmy na język polski.

Bo klimat tu naprawdę śródziemnomorski. Z pięknej Dobrzyńki unoszą się gorące opary, wyprodukowane przez w pobliżu położoną farbiarnię. Opary te powolij przygotowują pabjaniczanie do wojny gazowej. Mają w sobie coś z fogeną. Pabjaniczanie z lubością wzięwają tę cudną woń, która nawet ulatnia się i z fabrycznych rynsztoków. W razie wojny gazowej tak będą uodpornieni na wszelkie gazy trujące, że maski przeciw gazowe będą tu zbyleczne.

Zółki od tych oparów stary zamek pabjanicki, goszczący w swych murach prześwietny Magistrat. Zbladło też ponoć i samo kollegium magistrackie nityle od wyziewów Dobrzyńki, ile raczej z powodu kłopotów materialnych.

Wprawdzie upadłość Banku Handlowego w Łodzi w niczem nie uszczupliła funduszów miejskich, bo tymczasem zamiast oszczędności Magistrat ma tylko dług, ale pogłębia tylko atmosferę niepewności i obawy o to, co będzie jutro.

Bo oto stoja olbrzymie mury rzeźni. Zainstalowano już w rzeźni maszyny. Trzeba tylko jeszcze około 150 tys., aby nowoczesny kołos ruszył i pozwolił na powiększenie dochodów miejskich, ale w tem cała kwestja, skąd wziąć owe 150 tysięcy?

Biedne i opuszczone stoja mury łaźni miejskiej. I tu potrzeba ze 100 tys., aby umożliwić uruchomienie tej placówki, ale, niestety, nikt nie chce pożyczac.

Naiwna Rada Miejska raz wraz uchwała na ten cel pożyczki coraz to z innego źródła i dziwi się, że banki nie chcą pożyczac.

Obok łaźni stoja potężne mury nieukończzonego gmachu „Rolnika”, który tyle wywołuje hałasu, że prawem kaduka objął administrację lasu miejskiego i z dochodów z wyrebu nieswojego lasu chce gmach wykończyc.

Ale njech tylko Towarzystwo Rolnik coś uczyni, aby zdobyć jakąś pożyczkę na wykończzone gmachu, już sypią się protesty ze wszystkich stron, już wśród członków powstaje rozłam, już do Warszawy jadą delegacje z jednej i drugiej strony.

W ministerstwie kręcą głowa, nie mogąc dojść do zrozumienia, po której stronie jest słuszność.

Tymczasem gmach Rolnika pustymi oczodołami okien patrzy na miasto i nie może wyjść z podziwu, że pięćdziesiąt tysieczny gród utknął i nie może ruszyć naprzód.

W aktach miejskich leżą olbrzymie foljały planów kanalizacji i wodociągów opracowane przez niemiecką firmę Philip Holzman i czekają z niecierpliwością kiedy rozpocznie się budowa tych urządzeń. Miasto za te plany zapłaciło kilkadziesiąt tysięcy, lecz okazuje się, że plany te niewiele są warte i prawdopodobnie w przyszłości trzeba będzie opracować zupełnie inne.

## Tomaszów-Mazowiecki

AFERA W TOMASZOWSKIEJ FABR. JEDWABIU ZATACZA CORAZ SZERSZE KRĘGI.

Śledztwo w sprawie aferw kolejowej w fabryce sztucznego jedwabiu zostało przez sędzkiego śledczego rozszerzone i zaczyna obejmować osobę wspólnicę w aferze. Wczoraj odrócz już Kwaśniewskiego, na którego w wyniku śledztwa roztoczono dozór policyjny, przysłuchano jeszcze głównego dyrektora zarządzającego fabryka Michała Hertza, kasjerkę fabryki Karlińska i urzędnika zatrudnionego w rachunkowości i magazyniera. Śledztwo toczy się nadal.

## FUZJA ZWIĄZKÓW RZEMIEŚLNICZYCH.

Na wczorajszym walnem zebraniu obu związków rzemieślniczych żydowskich pod przewodnictwem Hajmana Szapszowicza zdecydowano ostatecznie połączenie obu związków. Oba zarządy zostały rozwiązane, poczem wyłoniono specjalną komisję, która ma zajęc się utworzeniem listy osób, któreby weszły do nowego zarządu zrzeszonych związków.

Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!

Najciekawszy polski dźwięko wiec sezonu, całkowicie mówiony

# „UWIEDZIONA”

(BIAŁE NIEWOLNICE)

Według scenariusza Anatola Sterna i Leo Belmonta. Reżyserja Michała Waszyńskiego.

W rolach głównych:

Marja Malicka, Krystyna Ankwicz, K. Junosza-Stęrowski, Zbyszko Sawan Tadeusz Olsza, Czesław Skonieczny, Stanisław Sielański i inni.

## NAD PROGRAM:

- 1) „Czar Wiosny” — Zachwycająca groteska rysunkowa, ilustrująca przebudzenie się przyrody na wiosnę.
- 2) „Tętno Polskiego Manchesteru” — Garść wrażeń z życia Łodzi. Realizacja A. Ford. Scenariusz S. Grodzieński.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł w n edziale, soboty o godz. 12-ej w południe. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł. w sob. i n edz od 12-3 po 75 gr. i 1 zł.

Karty premjowe ważne bez ograniczeń.



**KWIECIEŃ**  
**16**  
CZWARTEK

Dzisiaj	Marceljana
Jutro	Aniceta P. M.
Wschód słońca	4.39
Zachód słońca	6.32
Wschód księżyca	4.41
Zachód księżyca	5.24
Długość dnia	13.31
Przybyło dnia	5.34

**Zemsta magistratu.**

**Dr. Wieliński usunięty z zarządu elektrowni.**

Jak się dowiadujemy magistrat wycofał z zarządu elektrowni jako swego przedstawiciela p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego.

Na miejsce p. Wielińskiego wejdzie do zarządu elektrowni prezydent miasta inż. Ziemięcki obok dotychczasowych przedstawicieli miasta wiceprezydenta Rapalskiego i radnego Pogonowskiego.

Kandydatura prezydenta Ziemięckiego wymaga jeszcze akceptacji walnego zabrania akcjonariuszy elektrowni łódzkiej.

Jak się dowiadujemy, na najbliższym posiedzeniu prezydium magistratu ma za pasć decyzja co do zmiany resortów, poszczególnych członków magistratu i prezydium.

Między innymi wydział finansowy, którym dotychczas zawiadywał p. wiceprezydent dr. Wieliński ma objąć p. prezydent Ziemięcki. (b)

**1 maj w Łodzi.**

**Porozumienie 5-ciu partii socjalistycznych.**

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie pięciu partii socjalistycznych a więc I. P. S., niemieckiej socjalistycznej partii pracy, „Bundu“ i obu skrzydeł Poale Sjon. Posiedzenie to było poświęcone obchodowi pierwszomajowemu w Łodzi. Po dłuższej dyskusji postanowiono zorganizować w dniu 1 maja pochód przez ulice miasta. Pochód zaczął się, jak zwykle, na Wodnym Rynku i uda się na groby poległych na Polesie Konstantynowskie. Poza tym przewidziana jest wieczorem uroczysta akademja w Teatrze Miejskim, na której złożą się przemówienia okolicznościowe oraz część artystyczna.

Blisze szczegóły tego programu omówione będą na specjalnym posiedzeniu międzypartyjnej komisji, które odbędzie się w przyszłym tygodniu. (p)

**Smierć pod pociągiem**

**Tajemniczy wypadek pod Zgierzem**

Wczoraj w godzinach popołudniowych na linii kolejowej Łódź — Zgierz znaleziono jakiegoś mężczyznę, zdradzającego słabe oznaki życia. Przewieziono go do szpitala, w którym wkrótce zakończył życie. Był to, jak ustalono, 20-letni Ignacy Złobecki, zamieszkały pod Zgierzem.

Stwierdzono, że Złobecki jechał pociągiem w kierunku Łodzi i w czasie swej podróży wypadł z wagonu na tor. Czy padł on ofiarą nieszczęśliwego wypadku, czy też popełnił samobójstwo — dotychczas nie zdołano ustalić. (d)

Dr. med.

**J. POLAK**

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

**Ul. 6-go Sierpnia 22**

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej, — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

**Falszywe pieniądze w obiegu.**  
**Od 20-tu groszy do 100 złotych. -- Monety 5-złotowe z dźwiękiem i bez dźwięku**  
**Władze policyjne są na tropie fałszerzy.**

Władze policyjne w ciągu ostatnich miesięcy alarmowane były doniesieniami o ukazaniu się w obiegu monet i banknotów sfałszowanych.

Jak wynika ze zgromadzonych w tym względzie danych — najczęściej wypadków puszczenia w obieg fałszywych monet stwierdzono w odniesieniu do 50 groszów, jakkolwiek kilkakrotnie miało również miejsce puszczenie w obieg fałszywych... 20-groszów.

Jeszcze przed paru miesiącami miały miejsce liczne wypadki ujawniania fałszykatów 1-złotowych, zarówno srebrnych, jak niklowych. Niklowe monety jednoczłotowe spotykane są w obiegu jeszcze i obecnie, sfałszowane dość udanie i rozpowszechniane przedewszystkiem na targowiskach.

W ciągu ostatnich tygodni pojawiły

się w obiegu dość licznie fałszywe monety 5-złotowe.

Jak stwierdzono na podstawie szeregu protokółów — fałszywe pięcioczkówki pochodzą z kilku źródeł, albowiem poszczególne monety różnią się od siebie tak znacznie, iż jest wykluczone, aby zostały wykonane przez tych samych fałszerzy.

Falzyfikaty pięcioczków dzielą się na dwie kategorie: monety lepsze niemal o 50 proc. od monety prawdziwej, wykonane starannie, oraz monety o wadze pięcioczkówki autentycznej, również wykonane starannie, lecz jedne i drugie bez dźwięku.

Przy pięcioczkówkach, jak również przy dwuzłotówkach, również fałszowanych, wynikają często nieporozumienia w wypadku nawet, gdy moneta jest autentyczna, a nieoddawanie należyte-

go dźwięku pochodzi z błędu w odlewie (próżnia, pęknięcie itd.). Tego rodzaju monety są wymieniane przez Bank Polski i wycofywane z obiegu.

Jeżeli chodzi o banknoty — od dłuższego czasu nie zanotowano wypadku puszczenia w obieg fałszykatów 20- i 50-złotowych. Falzyfikaty 20-złotowe puszczone były w obieg przed 2-ma trzema laty.

Natomiast akazują się w obieg fałszywe banknoty 10-złotowe, a ostatnio zanotowano kilka wypadków ujawnienia na terenie Łodzi fałszykatów 100-złotowych. Te ostatnie banknoty, podobnie do tych, ujawnione zostały u handlarzy bydłem, utrzymujących ścisłe stosunki z bliższą i dalszą prowincją, co w wysokim stopniu utrudnia władzom policyjnym wpadnięcie na trop szajki fałszerzy. (f)

**Wielki aferzysta w potrzasku.**

**Radjostacja berlińska wysłała telegramy gończe za oszustem.**  
**Szpiigelman został wreszcie aresztowany w Łodzi.**

W dniu wczorajszym policja łódzka aresztowała „niebieskiego ptaka“ w wielkim stylu, człowieka, który niepokoił swoimi występami całe Niemcy, a który w Łodzi, przed wyjazdem zagranicę, przeprowadził kilka bardzo pomysłowych i utwierdzonych skutkiem afer.

Cała epopeja tego króla polskich aferzystów w porządku chronologicznym przedstawia się następująco:

Przed dwoma laty grasował na terenie Łodzi kaliszanie 25-letni Szpiigelman, młody, bardzo elegancki i przystojny mężczyzna. Dobre wychowanie, jakie odebrał w domu i znajomość kilku języków w słowie i piśmie były głównymi jego atutami

w walce z kodeksem karnym i policją.

W Łodzi Szpiigelman przeprowadził kilka bardzo pomysłowych afer; wystawił kilkadziesiąt fałszywych weksli, które bez trudu zrealizował, operował fałszywymi czekami nacjągał kogo i gdzie się tylko dało.

Kiedy grunt łódzki zaczął mu się palić pod nogami, a policja dosłownie następowała mu na pięty Szpiigelman wyjechał do swego rodzinnego Kalisza, gdzie zaraz na wstępie nabrał poważnego hurtownika węgla na sumę 20.000 zł. i z tym zapasem gotówki przesznuł się przez granicę niemiecką.

Niemcy obrał sobie Szpiigelman za teren działań i przez prawie dwa lata nabierał łatwowjernih i naiwnych kupców niemieckich.

Powodziło mu się świetnie, gdyż nabył pod Berlinem w Eberswalde piękny pałacyk, stajnię wyścigową, dwa luksusowe samochody.

W Berlinie otworzył i nastąpił zam-

knął kilka fikcyjnych towarzystw akcyjnych dla handlu, kolonjalnego, eksploatacji pól naftowych w Mossulu, terenów złota na Alasce itd. Dzięki szeroko rozwiniętemu stosunkom, udało mu się po zlikwidowaniu Towarzystwa Akcyjnego dla Handlu Kauczukiem otrzymać naczelnę stanowisko w bardzo poważnej firmie futrzanej Sternberg, Blauman i S-ka w Lipsku, którego przedstawicielem na Berlin był jego serdeczny przyjaciel.

Z ramienia tej firmy Szpiigelman odbył kilka większych podróży do Anglii, Skandynawji itd. aż wreszcie po ustaniu swego przyjaciela

objął oddział berliński.

W dwa miesiące po objęciu przez niego fiji wyszło na jaw nadużycie sięgające przeszło pół miliona marek niemieckich.

Wtedy zajęła się nim policja która już od dłuższego czasu miała na oku Szpiigelmana. Widząc to, Szpiigelman szybko zlikwidował swe berlińskie interesy i tą samą drogą, którą przed dwoma laty przybył do Niemiec opuścił ten kraj, udając się do Polski.

Policja niemiecka rozesała za nim listy gończe, a radjostacja berlińska ogłosiła całemu światu komunikat o niebezpiecznym aferzyście i jego ucieczce.

Radjogram ten podjęła również centrala służby śledczej w Polsce i natychmiast rozesała telefonogramy i listy gończe do wszystkich urzędów śledczych.

Telefonogram ten otrzymał również łódzki urząd śledczy. Bezpośrednio po otrzymaniu naczelnik urzędu podinspektor Nošek rozesał odpisy telefonogra-

mu do powiatowych urzędów śledczych, polecając specjalnie obserwować Kalisz, jako miasto rodzinne przestępcy.

Pomysł ten był szczęśliwy, bowiem prowadzący śledztwo na terenie Kalisza komisarz Nowak nadesłał w dniu wczorajszym wiadomość do Łodzi o tem, że służba kolejowa w Kaliszu widziała osobnika, którego rysopis podawał list gończy w chwili, jak

wsiadał do pociągu łódzkiego. Wobec powyższego postawiono całą policję łódzką na nogi. Przedewszystkiem udało się stwierdzić, że Szpiigelman za czasów swej poprzedniej bytności w Łodzi utrzymywał serdeczne stosunki przyjacielskie z nejakim Kaufmanem, zamieszkałym przy ulicy Pilsudskiego. Z tego też powodu dom ten był stale pod obserwacją policji.

Wczoraj późnym wieczorem jeden z wywiadowców, obserwujący dom, zauważył Szpiigelmana wchodzącego do bramy.

Natychmiast skomunikował się z urzędem śledczym i po chwili na miejsce przybyło kilkunastu wywiadowców. Część z nich obstawiała dom, reszta z rewolwerami w rękach

wkroczyła do mieszkania Kaufmana. Na widok policji Szpiigelman wybił szybę i wyskoczył z I piętra na podwórze, tak jednak szczęśliwie, że wpadł prosto w ramiona stojącego na dole wywiadowcy.

Szpiigelman w obliczu tak poważnego niebezpieczeństwa nie stracił zimnej krwi i silnym uderzeniem zwałił z nóg wywiadowcę, poczem rzucił się do ścieczki.

Szczęście jednak stanowczo mu nie dopisywało, bowiem w bramie wpadł na dwóch wywiadowców policji, którzy go przytrzymali i aresztowali.

Szpiigelmana pod silną eskortą odstawiono do więzienia przy ul. Kopernika do dyspozycji władz.

Jak zdołaliśmy się poinformować, Szigelman na żądanie władz niemieckich będzie wydany, po odcierpieniu kary za grzechy popełnione na terenie Łodzi i Kalisza. (p)

**Kto może interwenjować**  
*w izbie skarbowej.*

Łódzka izba skarbowa wezwała wszystkie organizacje kupieckie i rzemieślnicze, by zgodnie z uchwałą izby zgłosiły osoby, uprawnione do interwencji w sprawach podatkowych na rzecz członków tych organizacji.

W myśl wydanego zarządzenia preza izby, zarówno w izbie skarbowej, jak i w poszczególnych urzędach interwenjować będą mogli wyłącznie uprawnieni przedstawiciele organizacji gospodarczych, natomiast pośrednikom innym wszelka interwencja została zakazana. (b)

**DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY**

**CASINO**

**Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!!**  
Największy polski film dźwiękowo-mówiony p. t.

**„Serce na ulicy”**

W rolach głównych:  
**Nora Ney, Zbyszko Sawan,**  
**Kaz. Junosza-Sępowski**  
akcja dzieje się współcześnie

Wytwórnia: „Leofilm” — Warszawa. — Realizacja: J. Gardan.  
Słowa: Konrad Tom. Muzyka: S. Katuszek.

NADPROGRAM: AKTUALNOŚCI KRAJOWE.

Początek seansów o godzinie 4.30 po poł., ost. o godz. 10.15 wiecz.

# Tabela wygranych

## 29-go dnia ciągnięcia 5 klasy loterii państwowej.



### TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek po raz ostatni sukcesowa Katarzyna. — Ceny znizone.

Jedyny występ Eugenjusza Bodo. Jutro, w piątek jedyny występ Eugenjusza Bodo w zupełnie nowym, szlagentowym rewjowym programie Obok „Polskiego Chevaliera” wystąpią artyści scen stołecznych: I. Topolnicka, II. Belski, Z. Duranowska, K. Ostrowski.

Dwie premiery w Teatrze Miejskim. W sobotę premiera wyreżyserowanej przez C. Tatarzkiewicza rewelacyjnej sztuki Vicki Baum „Ludzie w hotelu”, przerobionej ze słynnej powieści pod powyższym tytułem. W rolach głównych: Irena Horecka i Jerzy Woźniowski, który powrócił do Łodzi po swych triumfach krakowskich.

W niedzielę o godzinie 12-ej w pol wielkiej atrakcji dla naszych miłośników: efektowna, rozmanita śpiewami i tańcami bajka „Wesele alkii” w reżyserji L. Zbuckiego.

Dwa dodatkowe występy Jaracza w „Ulicy”. Kierownictwu Teatrów udało się uprosić Sieniana Jaracza jeszcze na dwa przedstawienia: znakomity artysta kroćć będzie popisową rolę w „Ulicy” w sobotę i w niedzielę o godzinie 4-ej po południu. — Ceny najniższe.

### TEATR KAMERALNY.

Dziś, w czwartek i w piątek uroczy „Kort, sport i miłość”. — Ceny znizone.

#### Występy Michała Znicza.

W sobotę wystąpi ulubieniec Łodzi Michał Znicz w aktualnej komedji Franka „Interes z Ameryką”. Inscenizował J. Leśniewski. Obok Znicza udział biorą: Marciniowska, Marecka, Niezłazińska, Lenk i Mroziński.

### TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek po raz ostatni powodzenie operetki Kalmana „Piękna Holenderka”. — Wszystkie miejsca po 1 zł.

W sobotę premiera arcydelikatnej sztuki ośmiej na tle życia robotniczego w Łodzi pióra Tadeusza Warchałowskiego p. t. „Dziewczę z fabryki” z J. Kossocą w roli tytułowej. Reżyserja St. Dębicka.

### TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Piotrkowska 295.

W sobotę o godz. 8.15 wiecz. i w niedzielę o godz. 4.15 popol. i 8.15 wiecz. premiera wodevili, pełnego humoru w 4 akt. ze śpiewami i tańcami K. Krumłowskiego, muzyka St. Ekiera p. t. „Białe Fartuszek”. Reżyseruje dyr. J. Piłarski.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2.50 do nabycia w kasie teatru.

### OSTATNI KONCERT MISTRZOWSKI.

Jak już podaliśmy, w czwartek, dnia 23-go kwietnia, odbędzie się w sali Filharmonji 15-ty a zarazem ostatni koncert mistrzowski z udziałem fenomenalnej skrzypaczki Eriki Morina, która śmiało może rywalizować z najwybitniejszymi skrzypkami świata. Prasa na obu półkulach wyraża się z wielkim zachwytem o nadzwyczajnym talencie znakomitej artystki, stawiając ją w rzędzie pierwszorzędnych wirtuozów. — W czwartek więc czeka nas uczta artystyczna w wielkim stylu.

## Wielka rewja mody

w Teatrze Miejskim.

Tradycyjnym zwyczajem, w sali teatru miejskiego odbyła się imponująca rewja mody.

Rewja mody zademonstrowała młoda przed publicznością najnowsze kreacje w dziedzinie sukni, kapeluszy, okryć, swetrów, pończoch, galanterji damskiej oraz najnowocześniejszych materjałów.

Na wyróżnienie zasługowała zwłaszcza dekoracja sceny, która wytapetowała znana firma A. Dzieloszyński, Piotrkowska Nr. 56 oraz wyłożyła barwnymi dywanami i zaprezentowała najnowszą kolekcję „Salubra” i „Telisko”, a upiększyła wspaniałymi materjałami firma A.G.B. Materjały te, zarówno przez dobór tonów, jak i przez jakość, zadowolić musiały najbardziej z naszych pań, wywołując wśród licznie zebranej publiczności słowa podziwu i zachwyty.

Wspaniale prezentowały się piękne trykoty, aże, wystawione przez niedawno istniejącą firmę „Recenzja Polska”. Kolejne demonstrowanie piżam nocnych i rannych koszul oraz damskiej bielizny jedwabnej wszelkiego rodzaju budziło szczerze słowa uznania, albowiem „Recenzja Polska” zaprezentowała istotnie rzeczy piękne i efektowne. Zachwycano się też wspaniałymi pończochami firmy „Iko”, które istotnie służą mogą za wzór pięknego wyrobu, trwałości i elegancji.

Z kolei ogólne zainteresowanie skierowane było na wspaniałą kreację sukien, okryć i kapeluszy, pochodzące z pracowni w Łodzi p. Maszkowskiej. Szczególnie suknie popołudniowe, zaprezentowane przez pracownię Maszkowskiej budziły zachwyty wśród licznie zebranych pań.

Uzupełnieniem pięknych sukien były kapelusze z firmy „Ala Rubinstejn”, wspaniale podkreślające bogactwo toalet. Kapelusze te oglądane były przez panie z podziwem i zachwytem.

Ladnie prezentowały się również okrycia, kostjumy i futra wiosenne firmy Moskowskiej, stanowiące ostatni „krzyk” mody i elegancji.

Szczery zachwyty wzbudziły miłośnicy ubrań w gustowne kostjumiki i zaopatrzone w zabawki firmy Frymer.

Bogata produkcję w dziedzinie galanterji i skórzanej zademonstrowała nam firma Herszon. Modne i ładne rękawiczki i pończochy oraz różnobarwna biżuterja pokazał nam Dom Pończoszniczy Marjan Lewkowicz, Piotrkowska Nr. 46.

Firma Ejbyszcz zaprezentowała istotnie efektowne i piękne trykoty.

W czasie trwania rewji firma „Arkadja” rozdawała między publicznością czekoladę i cukry, firma „Marysin” — kwiaty.

Zł. 25.000 na nr. 180287
Zł. 5.000 na n-ry: 37160 122978
Zł. 2.000 na n-ry: 34009 65306 69364
123462 148507 195768 200764 201232 207765
Zł. 1.000 na n-ry: 19334 31239 39428
42490 43064 43759 93555 98802 109273 114817 118865 160294 190368 197445
Zł. 500 na n-ry: 264 1367 3804 9192
10933 12140 20874 21524 22023 23485 25684 26858 30168 31720 37401 46781 47235 48544 48940 50736 56286 56325 59701 60422 60666 60848 62672 64968 67761 70208 72190 72261 74651 82978 91104 92706 99433 100454 103098 103477 103746 104322 106493 107105 112864 113238 120901 124552 124887 125099 125821 129667 130158 130830 136712 138627 139838 149019 151200 152098 155041 157145 157475 158196 158619 159912 160227 161853 163381 163391 168068 176283 172628 172642 175160 186935 187614 190511 192410 193267 195172 195543 196064 201404 201669 203534 208511.

### STAWKI:

656 67 800 921 1268 457 541 669 2037 3045
283 372 642 756 809 97 4423 518 66 808 948 65
5068 98 112 35 68 6642 762 911 55 7280 322 426
38 57 631 77 87 688 8128 44 203 497 596 646 707
94 922 9085 103 294 814 965
10618 94 799 11146 313 615 37 76 763 849
12119 234 48 96 408 623 82 991 13026 141 428
98 512 20 73 14040 212 433 517 841 911 15343
444 71 576 711 16 87 16026 178 269 539 672 700
72 830 911 19 17152 74 303 37 592 740 852
18072 176 267 319 31 63 639 77 704 60 92 939
19518 25 631 20033 330 765 906 21028 178 85
214 600 887 22087 258 85 96 319 23003 29 81 284
315 529 36 883 917 61 24010 287 98 747 886.
25174 472 699 845 961 26127 88 248 55 64
82 838 27020 329 425 556 73 674 860 28078 95
118 288 411 59 78 712 29007 817 75 904
30142 233 509 756 88 98 31098 136 60 281
613 788 917 32032 146 239 607 766 86 33183 423
553 817 982 34103 83 385 671 968 35094 558 687
883 36024 76 234 335 875 965 37064 92 120 26
99 293 521 656 99 803 961 38459 711 39061 117
317 404 10 24 36 39 878
40479 516 873 41134 267 799 42245 320 449
82 716 842 336 53 43175 262 69 317 20 563 922
44110 242 442 83 563 781 45017 529 55 721 97

828 46180 312 47 527 879 92 47105 222 469 616
845 48194 303 67 414 30 541 722 82 49234 110
450 53 532 59 604 43 753
50189 719 922 51133 965 93 52129 271 91 518
95 614 753 869 906 53 53103 26 303 59 97 648
75 838 946 54143 308 28 687 744 843 74 86 96
551 55297 930 56359 493 505 9 701 842 949 57066
240 518 621 830 58492 523 784 59107 73 434 519
95 87 624
60119 70 251 71 402 788 881 61002 29 253 728
847 83 901 62047 103 305 32 515 63173 582 635
774 86 935 89 64115 86 250 799 848 65239 79
987 66341 77 422 668 79 798 909 67230 597 877
990 68183 319 88 414 559 847 934 81 69002 13
138 200 401 75 563 640 786 70205 12 982 71113
364 442 54 811 935 72029 704 19 883 99 953 73366
798 855 945 87 74025 187 411 44 503 74 714 65
835
75116 96 247 709 63 938 84 76056 188 308 39
68 579 672 847 904 24 77211 420 511 94 883
78412 46 63 593 898 79237 63 386 527 34 989
80150 84 235 38 91 333 677 847 64 81148 377
92 525 617 99 768 82120 240 358 503 43 83322
404 617 44 81 714 818 84044 206 311 62 65 85025
54 67 956 85 86208 494 521 949 80 87 94 87038
85 237 41 333 556 63 795 99 977 88026 96 548
648 747 900 89290 323 28 449 94 714 68 90
90067 113 15 464 624 798 91214 38 317 69
852 906 39 92188 328 34 406 20 625 72 701 880
93131 44 55 397 662 94121 29 257 437 681 87
745 816 90 95009 316 19 51 450 542 943 96095
350 64 626 867 97 97185 201 56 378 85 437 713
98088 92 100 45 432 560 732 99066 980
100111 257 408 87 96 505 29 761 921 101125
44 68 96 336 502 95 604 12 798 824 102345 95
97 969 103101 66 499 565 742 95 971 104348 476
670 835 986 105181 325 412 573 700 803 106005
246 375 456 83 509 827 107215 86 685 700 108183
758 901 109023 175 261 449 701
110028 357 446 506 68 752 111094 127 79 320
506 11 728 984 112226 27 411 18 96 693 762 98
113056 86 290 409 114633 37 75 785 66 969 115104
27 72 359 478 584 947 116305 612 771 93 117047
67 377 87 609 29 721 83 848 66 118400 607 700 6
832 119062 203 32 316 67 74 419 542
120321 453 617 912 50 121018 129 863 122113
91 461 553 753 96 99 982 123088 93 226 65 309
59 457 877 124119 31 372 502 794 902 67
125004 217 79 588 808 126003 125 236 79 307
525 610 127044 313 24 400 518 129089 413 774
89 813 977 130040 408 97 644 835 985 131411
308 528 600 32 41 703 132170 240 61 421 853 70
77 133021 153 66 71 371 421 30 554 134033 376
414 520 96 600 700 820 72 974 135033 370 79
453 69 136476 592 709 26 137003 69 300 802
138216 313 555 724 78 862 139002 14 100 269
76 572 401 33 43 551 642 737 81
140072 303 25 36 98 497 588 688 92 98 837
141283 359 62 531 713 913 80 142511 602 45 745

859 143437 714 144171 475 644 145139 800 930
66 74 146008 464 526 907 147016 136 85 443 724
94 808 148 107 301 45 712 149186 228 36 718
150036 423 611 743 964 151037 321 26 462
514 26 71 753 87 152147 381 91 575 89 747 814
96 908 153073 198 347 504 45 67 72 671 14445
641 739 155178 256 422 620 37 84 954 156213 404
72 608 763 918 157259 498 717 24 880 915 88
158008 22 113 45 91 578 642 52 719 52 884
159049 232 763 927 42 1600012 349 405 697 787
825 32 45 88 161341 497 594 823 983 162325 91
440 544 73 782 163029 587 164078 81 98 107 33
228 333 611 933 78 165446 603 166118 385 453
515 26 811 18 167108 79 440 519 724 942 168041
94 759 973 169407 641 98 170037 297 385 618
705 46 896 954 171074 671 888 89 172217 331
35 478 518 779 835 173018 239 549 682 901 11 12
174565 637 841 67
175078 732 176073 109 58 239 46 56 400 83
594 177108 844 961 178009 324 682 808 905 78
98 179105 251 97 520 707 848 914 65 80
180098 236 397 429 653 793 182019 327 95
836 183014 34 64 199 461 583 603 821 97 184300
619 729 806 66 185739 186009 296 401 907 187094
908 60 806 188194 356 74 401 712 918 189038
266 717 68 89 819
190099 126 459 691 771 191060 251 519 835
192283 368 432 515 724 817 24 999 193146 230
36 410 590 628 29 944 194025 312 23 98 478 511
677 799 973 195254 463 558 94 736 942 196013
197062 66 212 93 94 343 874 900 95 198379 402
936 199068 69 228 215 46 91 307 69 80 409 56
860 911
200036 102 94 263 498 966 201085 193 348
54 575 202023 274 305 472 862 917 203018 32 135
383 449 886 204405 632 205336 519 206038 189
316 70 477 86 617 207035 55 81 376 871 947
208001 42 130 41 356 581 642 66 954 209264
380 580

### II-gie ciągnięcie.

5 premii po 5.000 złotych Nr. 17071 plus 500 zł. Nr. 63034 plus 250 złotych, Nr. 79445 plus 250 zł. Nr. 94341 plus 250 zł. Nr. 180480 plus 250 zł.

Zł. 50.000 na Nr. 25451.

Zł. 5.000 na Nr. 170056.

Zł. 3.000 na N-ry: 14737 139933 198472.

Zł. 2.000 na N-ry: 41918 63286 81668

101104 103648 125262 148178 183025 190571.

Zł. 1.000 na N-ry: 84 37468 81229

105967 126734 130863 154064 156040

159562 162168 193170 198718 200493

Zł. 500 na N-ry: 4390 4740 5609 6569

10363 11591 16024 20579 24089 24522

24722 24899 29733 34630 39967 41250

43023 43788 44709 50801 54043 54172

56172 60476 63896 65461 69010 70407

71086 73621 74074 75791 77197 87333

87818 97078 100999 102671 107414

110848 113282 115030 115690 115674

118939 121191 121503 122345 128191

133457 136492 137976 138784 141612

141983 144330 148761 156627 157017

160802 162619 162916 165367 166035

170162 171349 174322 175968 186790

197106 199385 202895 205120 205421

205900 206423 206430.

## KAZIMIERZ GRAFCZYNSKI

Profesor gimnazjalny

Opatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 44, zasnął w Panu dnia 5 kwietnia 1931 r. w Łodzi. Ekspartacja zwłok do Lublina do grobu rodzinnego nastąpiła dnia 7 kwietnia r. b., o czym zawiadamiają pogrzeni w smutku

ŻONA I RODZINA.

## Radjoprogram.

# Projekt politechniki w Łodzi

był już całkowicie opracowany i bliski realizacji w roku 1864-ym.

## Dlaczego dotychczas nie uczyniono nic w tym kierunku?

Potrzebę wykształcenia technicznego kadr fachowców rozumiano dobrze w epoce uprzemysłowienia kraju. Jeszcze w dobie manufaktur stanisławowskich zakładał Tyzenhauz w Horodnicy uczelnie praktyczne przy zakładach fabrycznych (około r. 1780), a w słynnych swych „Uwagach nad życiem Jana Zamoyńskiego” (1785) postulował Staszic, by Rzeczpospolita zdobyła się na założenie szkoły rękodziel i rzemiosł, jako najpilniejszych z pośród szkół użyteczności publicznej. Już w roku 1816 utworzono szkoły: górnictwa i leśnictwa, a w 1825 r. — a więc zaledwie w pięć lat po założeniu pierwszego w Niemczech „Technisches Gewerbe-Institut” w Berlinie — Instytut Politechniczny w Warszawie (ze szkołą przygotowawczą z oddziałem przemysłowo-rzemieślniczym), który przetrwał zaledwie do roku 1831 (por. Rodkiewicz, Pierwsza Politechnika polska, Warszawa 1904). Wzorem Tyzenhauza zakładał szkoły przy fabrykach: Pac w Dowspuździe i Brzostowski w Stabinie w woj. Augustowskim (około r. 1820). W roku 1840 powstał Instytut Rolniczo-Leśny w Marymoncie, zreorganizowany w dobie reform Wielopolskiego (wraz z utworzeniem Szkoły Głównej) na Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny w Puławach, ale unieruchomiony już w kilkanaście dni po wybuchu powstania styczniowego, gdy większość słuchaczy znalazła się w szeregach partii powstańczej.

W tym stanie rzeczy przemysł krajowy nietylko w okresie swego niemożliwego, ale nawet w pełni rozkwitu zdany był na przyływ sił inżynierskich z zagranicy.

Bezpośrednio po stłumieniu głównych ognisk wrzenia powstańczego, na jesień 1864 roku, Aleksander II-gi postanowił wyodrębnić instytut politechniczny z uczelni puławskiej i przenieść go do Łodzi albo do któregoś z miast okolicznych. Dalszy rozwój wypadków, wiązanych z wykonaniem tego zamierzenia, przedstawił na podstawie danych archiwalnych w archiwach warszawskich dr. Wincenty Łonaciński, dyrektor Archiwum Oświecenia Publicznego w cennej pracy ogłoszonej w tomie I „Rocznika Łódzkiego” (wydawnictwo A. D. m. Łodzi), której rezultaty pokrywające się z materiałami w archiwum łódzkim, w szczególności zaś w aktach rady miejskiej, dają następujący obraz biegu wydarzeń.

Gdy wiadomości o planach rządu doszły na prowincję, władze miejskie i zarząd komisy obywatelskiej Łodzi i Zgierz wszczęli starania, aby wybór padł na nie, i zaofiarowali się z pomocą pieniężną. W rezultacie kurend i rozmów, które przeprowadzali na miejscu kierownik administracji oświaty w Królestwie Witte i jego wysłannicy, Łubieński i Cichocki, profesorowie z Puław —

wybrano Łódź.

W grudniu 300 obywateli miasta zebrałych pod przewodnictwem dyrektora dykcji naukowej, zadeklarowało plac pod budowę gmachu i 75 tysięcy rubli w kapitale na pokrycie kosztów budowy z zaciągniętej w tym celu przez miasto pożyczki.

Wyszukano plac przy zbiegu ulic Przejazdu i Dzikiej — teraz Sienkiewicza. (plac „Unionu”) nawprost będącego w trakcie budowy kościoła św. Krzyża, a w pobliżu projektowanego dworca kolejowego (starania o koncesję na budowę dobiegają właśnie końca), uplanowano tymczasowo ulokowanie politechniki w budynku szkoły powiatowej i wynajętym domu małż. Peter przy ul. Piotrkowskiej i rozpoczęcie wykładów już na jesień 1865 r.; dusza całego przedsięwzięcia był Witte.

Sprawa znalazła się w skomplikowanej administracyjnej maszynerji narad, uchwał, przedstawień, wyjaśnień, aprobat, względnie szybko jednak przeszła przez sito zastrzeżeń i formalistyk rządzącego (rady administracyjnej), komisji spraw wewnętrznych i łódzkiej rady miejskiej. Wobec komplikacji z wywłaszczeniem obranych na sesyj wybrano pod budowę gmachu inne miejsce: wprostokacie ulic Klipskiego, Sienkiewicza, Przejazdu i Nawrotu. Rozpisano konkurs na projekt gmachu, w wyniku którego odznaczono pierwszą nagrodą projekt prof. architektury w Puławach, Martina; wynajęto dom Petera, wykonano roboty, mające na celu przystosowanie budynku, urządzono laboratorium chemiczne, wydzielono dla Łodzi część puławskich zbiorów mineralogicznych, fizycznych i chemicznych, dokupiono w kraju i zagranicą brakujące części instalacji naukowej i podstawy przyszłego księgozbioru. Wystano zagranicę profesorów instytutu puławskiego celem zwiedzenia politechnik w Getyndze, Brunświku, Hanowerze. Darmstadtzie, Paryżu: aż do listopada 1865

roku instytut został kosztem 30 tysięcy rubli wyposażony we wszystko.

I tu właśnie utknęła sprawa na marcowym punkcie — zatwierdzenia ustawy instytutu. Oslawiony Komitet do spraw Królestwa Polskiego zaczął na gruncie formalizacji hamować rozpęd twórczy władz warszawskich i zalecił nienadawanie instytutowi zbyt wielkich rozmiarów: w Petersburgu obawiano się duże go skupienia studentów wśród masy robotniczej, jako zaczynu wrzenia rewolucyjnego w przyszłości; wszak nieprawy wolał przedpowstańciami studentów puławską liczyła aż 500 głów.

Wreszcie w kwietniu 1866 roku wypracowano z mozołem projekt statutu. Instytut miał się dzielić na wydziały: inżynierji cywilnej, górniczej i mechaniczno-technologicznej z czteroletnim kursem nauk. Czy wydział technologiczny miał specjalnie uwzględnić potrzeby włókiennictwa, trudno dzisiaj stwierdzić; zresztą nawet na bliższym Zachodzie (który silniej promieniował kulturalnie na Królestwo) istniała w Prusach jedna tylko szkoła tkacka w Elberfeldzie, założona w roku 1844 na wzór szkół lońskich.

Budżet roczny wynosił 69,000 rb., katedr profesorskich miało być 12. W łonie Rady Administracyjnej członkowie tejże Sołojów i ks. Czerkaskij wszczęli spór na temat:

czy Królestwu wogóle potrzebny jest wyższy zakład naukowy techniczny, i czy podola ono ciężarowi utrzymania jego próbowano też utracić wydział górniczy, podwyższyć opłaty i t. d. Witte i namiestnik Berg bronili z powodzeniem projektu na gruncie warszawskim, gdy jednak w lutym 1867 roku projekt przeszedł do decyzji władz centralnych w Petersburgu.

ministerstwo oświaty pogrzebało go bezpowrotnie:

był to właściwie moment wzmożenia tempa represji antypolskich i powstania nowego burzenia odrębności państwowej Królestwa (zamach emigranta Beresowskiego na cara); w związku z projektem przekształcenia instytutu inżynierów komunikacji w Petersburgu na instytut technologiczny, niechęcią do szerzenia w Królestwie niebezpiecznej dla rządzących oświaty i obawa przed wzrostem przemysłu Królestwa (która po latach 20 w sposób zdeklarowany sformułował Januzzi) zajął wrog Królestwa Czerkaskij zatryumfował w Petersburgu.

W 2 lata później (1869) nieciowidziały instytut puławski został zdegradowany na instytut Gospodarstwa i Leśnictwa. W ten sposób zatamowano dopływ fachowych sił kierowniczych do krajowego gospodarstwa społecznego, dodajmy, że w ciągu lat 60 (1821—1881) uniemożliwiono pobieranie nauk zagranicą, a w okresie przedpowstańcowym nie przyjmowano polaków na wyższe uczelnie w cesarstwie (jak to w obronie politechniki łódzkiej stwierdzał Witte).

Stąd — w okresie pozytywizmu ogromna przewaga liczebna lekarzy i prawników nad inżynierami wśród inteligencji zawodowej w Królestwie i stąd dalszy nieprzerwany import sił inżynierskich z Zachodu w ciągu całego jeszcze wieku 19-go.

Jako namiastkę politechniki założono w Łodzi w kilka lat po bankructwie wybujałych panów — rządowa wyższa szkoła rzemieślnicza, zamiast dotychczasowego gimnazjum niemieckiego, a jednocześnie w Warszawie ośmielona spokojna opinia publiczna zaczęła przemyślać o założeniu Instytutu Technologicznego.

Myśl o założeniu politechniki w Łodzi wyżyła co pewien czas na fluktu opinii; ostatnio Komisja Ankietowa w swym sprawozdaniu (t. XIV: Przemysł włókienniczy, 1928) proponowała utworzenie w Politechnice Warszawskiej katedry mechanicznej technologii włókien: pos. Schimmel w recenzji swej, umieszczonej w „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym” (1929 z. 1, str. 101) adnotuje słusznie: „Jest to zbyt skromny program. Łódź musi otrzymać wyższą szkołę włókienniczą. W przeciwnym razie zawsze będziemy zależni od zagranicznych inżynierów”.

Nie miała Łódź politechniki w roku 1865 (38.000 mieszkańców). Nie ma jej i w roku 1931, w 65 lat później (mieszkańców 600.000).

Józ. Lit.

### Dyżury aptek.

Diż w nocy dyżurują następujące apteki: Suko, K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Suko, J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 64), J. Cymera (Wólczńska 37), Suko, F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 57).

### WALNE ZEBRANIE LEGJONISTEK.

Na walne zebranie oddziału łódzkiego związku legionistek przybywa z Warszawy prezeska zarządu głównego była komendantka ochotniczej legji kobiet, p. Aleksandra Zagórska. Walne zebranie odbędzie się 26 kwietnia.

### Bicze z piasku.

## Witaj nam!

Kiedy byłem dzieckiem — bo i tak kiedyś było — pojęcie rękawa kojarzyło się zawsze w umyśle moim ze źródłem wszelkiej obfitości. Słyszałem dokoła, że ktoś sypie dowiecipami „jak z rękawa”, skąd wniosek logiczny, że rękaw jest siedliskiem dowcipu. Ktoś inny znów, któremu zabrakło (dajmy na to) pieniędzy, dowodził poirytowany, że „trudno, z rękawa nie wytrząśnię” — i znowu dedukcja, że zasadniczo pieniądze rodzą się w rękawie i tylko czasem zdarza się taki jałowy rękaw, którego nie można ich wytrząść. Słowo — czegokolwiek potrzeba, wszystko powinno się znaleźć w rękawie.

Z czasem życie wyleczyło mnie z tej iluzji. Naga prawda stała się przede mną w całej swojej ohydzie, że w rękawie oprócz przepoczonej podszewki nie ma, ani dowcipu, ani pieniędzy, ani nawet tematu do feljetonu. W porzekadaniu więc tego pierwszego zianka piasku, z którego później ukłęć mam mój bicz, zwracam się teraz już nie do rękawa — ale do prasy codziennej.

Właśnie wczorajsza przyniosła wiadomość elektryzującą:

W Medjolanie przez miasto przejechał samochód, z którego rozrzucono bilety 50 lirowe. Stwierdziwszy, że pieniądze nie są fałszywe, lecz prawdziwe, policja wszczęła dochodzenie.

Pismo, które podało tę wiadomość, już nie powróciło do tego tematu, nie troszcząc się o to, że pożera nas ciekawość, że opinia publiczna domaga się wyjaśnień i że z komunikatu tego zrozumieliśmy tylko tyle, iż gdyby pieniądze okazały się fałszywe, to policja nie wszczynalaby dochodzenia.

Pozbawieni dalszych informacji, zdani jesteśmy jedynie na własną domyślność, kim mógł być tajemniczy, a hojny nieznajomy i w jakim celu to czynił? Podejmując próbę rozwiązania tej zagadki, śpieszę przede wszystkim uspokoić opinię, że tym tajemniczym nieznajomym nie byłem ja. Albi moje mogę udowodnić w każdej chwili i dlatego przestrzegam policję medjołańską, aby, jeśli nie chce się skompromitować, nie żądała od naszych władz wydania mnie sądom włoskim, pod zarzutem rozrzucania banknotów 50 litowych, bo naprawdę, jak babcie kocham, to nie ja!

Deklaracja moja już jest krokiem naprzód w rozwikłaniu tej sprawy, bo

ustala pierwszy fakt, że mojej osoby nie należy z tem łączyć.

Kimże więc jesteś, o tajemniczy Nieznajomy?

Szary, pospolity tłum, który nie dorósł do zrozumienia wspaniałych gestów wielkiej duszy, mówiac o tobie, wrzusza ramionami i kreśli na czole niedwuznaczne kółka, dając w ten sposób do poznania, że masz potężnego filoja. My jednak odrzucamy tę hipotezę, bo gdybyś był poprostu warjatem należałoby na tem miejscu postawić kropkę i przestać się tobą zajmować, a wszak do końca feljetonu jeszcze daleko!

Może jesteś filozofem, który doszedł do wniosku, że pieniądź jest marnościami nad marnościami i że nie traci, lecz zyskuje ten, kto go się pozbywa?

A może uchylił miejsce przed tobą czoła, jako przed szlachetnym idealistą filantropem, który wrzuszony niedza mas rozdał między ubogich swój majątek, by samemu stanąć u wrót kościoła i zebrać na miske makaronu z podobiorami?

Nie można również odrzucić bezwzględnie koncepcji, że jesteś znakomitym ekonomistą, który znalazł najprostszy, a więc najskuteczniejszy sposób rozwiązania kryzysu ekonomicznego: każdemu, kto potrzebuje pieniędzy, dać 50 lirów, — jakże to ożywi obrót pieniężny i życie gospodarcze kraju!

Ja osobiście skłaniam się do przy-

puszczenia, że jesteś poetą, który kocha piękno, rządzi się fantazją i chce dać świadectwo, że nie wszyscy jeszcze ugrzęźli w bagnie materializmu.

Ale, jeśli zgadłem, to wyznaj, wyznaj choćby przez solidarność koleżeńską — skąd, u licha, masz tyle pieniędzy?

Kimkolwiek jednak jesteś — szaleniem, idealistą, poetą (co zresztą na jedno wychodzi) jesteś niedoceniony w swej ojczyźnie. Ściga cię tam policja, która widocznie nie ma większych przesłank do wysledzenia, chce Cię pojąć, uwięzić, sadzić i — kto wie? może skazać na śmierć!

Uchodź! Na Boga uchodź, póki czas! Jest kraj, który Cię przyjmie z otwartymi rękami. Bedziesz mógł jeździć po cichych siólach i po ludnych miastach, swobodnie uprawiać swój zawód rozdawcy banknotów — nikt ci nie przeszkodzi, nikt cię przesładować za to nie będzie, przeciwnie, ludność otoczy cię najczulszą miłością i pójdzie za tobą.

Zobaczysz, cudzoziemcze, jakle tłumy biec będą za tym samochodem. Dumni jestem, że tym tolerancyjnym krajem jest moja ojczyzna.

Nieznany, tajemniczy, a tak okrutnie przesładowany pod włoskiem niebem Gościu — przybywał! Z bijącym sercem czeka Cię cała Polska i jak jeden mąż, gotowa jest wyjść na twe spotkanie do samej granicy!

Padalec.

## Rywalizacja spirytusu z benzyną. Łatwiej jest wywozić naftę i benzynę, aniżeli ziemniaki i jęczmień.

Jest rzeczą dla naszych stosunków wysoce znamienne, że te wszystkie artykuły codziennego użytku, które wytwarzamy lub eksploatujemy w nadmiarze — jak na nasze dzisiejsze potrzeby — we własnym kraju są o kilka razy droższe niż zagranicą i że tylko niezwykle ochronie celnej zawdzięczać musimy, iż tych samych artykułów po ich ew. wędrowce poza granicami kraju nie możemy sprowadzać następnie po cenach godziwych. Odnosi się to szczególnie do cukru, węgla, oraz nafty i jej pochodnych.

Jedynie nie dotyczy to produktów przemysłu włókienniczego, co też należy zapisać na jego olbrzymi plus. Jest faktem niezaprzecznym, że zarówno ceny, jako też jakość polskich wyrobów włókienniczych na naszym rynku wytrzymują w zupełności konkurencję innych krajów, podczas gdy cukier własny musimy kupować o 100 — 200 proc. węgla o 50—100 proc. i naftę oraz benzynę — również około 200 proc. — drożej niż mieszkańcy tych krajów do których dane produkty wywozimy...

Szczególnie niezrozumiałą jest przyczyna wysokiej ceny nafty i benzyny. Tak np. cena cysterny ropy w Rumunii kosztuje 40—45 dolarów, w zagłębiu naftowym u nas — 210—215 dolarów, cena za cysternę benzyny — u nas 700 dolarów, zagranicą zaś — 200—400 dolarów. Oczywiście stosunek ten dla nas gorzej jeszcze przedstawia się przy cenach detalicznych. Tak np. za 1 litr benzyny płaci się u nas — 85 groszy, podczas gdy we Francji za taką ilość płaci się nie całego franka, a więc blisko trzy razy taniej.

Czemkolwiek dałoby się usprawiedliwić ten, z punktu widzenia logiki gospodarczej absurd — nie można się przecież dziwić że w tych warunkach tem więcej staje się u nas aktualną sprawa zastosowania spirytusu do celów napędowo — mechanicznych. Jak bowiem obliczono w kołach rolniczo — przemysłowych spirytus gorzelniczny wytwarzany z kartofil przy cenach 4 zł. za 1 q kartofil — wytrzyma całkowicie konkurencję z benzyną, z którą cokolwiek musi być łączony — dając w ten sposób wypróbowaną już dzisiaj i stosowaną w wielu krajach zachodnich mieszankę. Nie należy też zapominać, że masowe użycie spirytusu do celów napędowych dodawanego w 1/3 części do benzyny, według obecnego zużycia benzyny umożliwiłoby podniesienie produkcji spirytusu o blisko pół miliona hektolitrów, na co potrzeba zużyć około 4 milionów q ziemniaków, co znowu umożliwiłoby zwiększenie obszaru uprawy ziemniaków koniunnej o 20 tysięcy ha, dając z drugiej strony poważne korzyści rolnictwu, raz wskutek zapewnienia zbytu ziemniaków, powtóre wskutek zwiększenia ilości wywaru ziemniaczanego, będącego, jak wiadomo, znakomitą karmą przy opasaniu bydła. Ponieważ zaś przy wyrobie spirytusu niezbędne jest stosowanie siodu zbożowego w zasadzie jęczmienia, przeto zwiększając produkcję spirytusu zapewniamy rolnictwu równocześnie korzystny zbył jęczmienia dla celów gorzelnicznych i również zwiększenie obszaru uprawy tego zboża o jakieś 6 tysięcy ha! Wartość ziemniaków i jęczmienia wyprodukowanych wyłącznie tylko w celu wytwarzania spirytusu napędowego wynosiłaby — licząc 100 kg. ziemniaków 4 zł. i 100 kg. jęczmienia — 20 zł. — łącznie z wartością wywozu gorzelnianego — około 20 milionów zł. rocznie, co w pewnej mierze wpłynęłoby dodatnio na ożywienie w niektórych gałęziach przemysłu, zwłaszcza przemysłu azotowego i potasowego, z drugiej zaś strony wpłynęłoby korzystnie na zwiększenie produkcji mleka, co również z punktu widzenia konsumentów byłoby rzeczą dodatnią.

Wobec powyższego, przemysł naftowy, który podczas ogólnej zniżki cen zdobył się na obniżenie ceny nafty o 2 grosze i ceny benzyny o 3 grosze (!) na 1 litrze, wystąpił z niezwykle gwałtownością przeciwko wprowadzaniu mieszanek benzynowo — spirytusowych do celów napędowych w przemyśle komunikacji. Sprawę tę naturalnie rozstrzygnąć może tylko rząd, jako posiadacz monopolu spirytusowego, który w danym wypadku musiałby pewną ilość spirytusu przeznaczoną dla celów napędowych zwolnić od wysokich opłat akcyzy, gdyż tylko wówczas spirytus mógłby konkurować z ceną benzyny. Nawiasem dodajemy, iż koszt wyprodukowania 1 litra spirytusu w gorzelni kalkuluje się w cenie około 50 groszy — zaś siła energetyczna 1 litra spirytusu w mieszanke z benzyną prawie jest równa sile napędowej 1 litra benzyny. Cyfry te, gdyby nawet w

praktyce okazały się nieco niedokładne — in plus, lub in minus — wskazują na konieczność systematycznego i stopniowego wprowadzania do przemysłu i komunikacji mieszanek spirytusowej, tembardziej, iż nasze zapasy ropy, jak stwierdzają fachowcy — stale się zmniejszają. Przemawia za tem również i ten wzgląd że obecnie daleko łatwiej jest wywieźć z kraju naftę i benzynę, aniżeli ziemniaki i jęczmień. Przemawia za tem dobrze zrozumiany interes rolnictwa i przemysłu, jak również interes najszerszych warstw społeczeństwa.

Przemysł naftowy polski swój negatywny stosunek do tego zagadnienia motywuje ciężkimi warunkami w jakich dokonuje on obecnie eksploatacji ropy i rafinowania nafty i benzyny. Nie twierdzimy że tak nie jest. Ale przecież i prze-

mysł tekstylny pracuje w warunkach niesłychanie ciężkich, a jednak — jak już powiedzieliśmy, konkuruje on cenami — i jakością — z towarami zagranicznymi. Wydaje się zaś rzeczą zgola niesprawiedliwą, aby przemysł włókienniczy tracił pewną sumę odbiorców, którzy, placąc zbyt drogo za naftę i benzynę i nie mając równocześnie zapewnionego zbytu na jęczmień i ziemniaki — o tyle mniej muszą kupować białej, ubrań i innych przedmiotów codziennego użytku.

Stanowczo lepiej będzie dla ogólnego dobra — jeśli wspomniane 20 milionów zł. zyska rolnictwo i jeśli przez to większą ilość produktów rolnych wywieziemy zagranicę.

J. Cz.

## Upadłości i nadzory.

W styczniu r.b. wpłynęło do sądu podanie adw. dr. Markowicza, pełnom. firmy „Józef Futerman” z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej 54 — o udzielenie jej odroczenia wypłat.

Firma egzystuje od 1904 r. Przedmiotem firmy Futerman jest detaliczna sprzedaż dywanów, firanek, kap, pokryć meblowych i innych artykułów. Są to artykuły w przeważnej części luksusowe, to też już od blisko 2-ech lat obroty przedsiębiorstwa stopniowo malały, aż obecnie spadły do 25 proc. obrotów normalnych. Ta niża w ostatnich czasach konsumpcja artykułów tej branży sprawiła, że w związku z potęgającym się z miesiąca na miesiąc kryzysem, firma, posiadając ujemniechomiony skład towarów, pokrywający w zupełności całe jej zadłużenie, z powodu braku gotówki, przewidywała czasowe zawieszenie wypłat. Ponadto do złego stanu interesów przyczynił się wysoko-procentowy kredyt prywatny, z którego firma Futerman była zmuszona korzystać.

W bilansie, zamykającym się sumą 295.988 zł. rachunek towarów wynosił 190.612 zł., zaś rachunek akceptów i wierzycieli — 134.939 zł. z nadwyżką zł. 55.572, przyczem ceny towarów obliczone zostały ściśle według cen zakupu, po potrąceniu wszystkich rabatów.

Wyznaczony biegły z ramienia sądu, w bilansie złożonym do sądu wykazał rachunek kapitałów w kwocie 62.695, przy czem przyjął wartość składu towarów w

kwocie uzasadniającej realizację tego składu w dniu dzisiejszym, potrącając nadto 20 proc., w przewidywaniu zniżkowej tendencji cen, na odnośne artykuły. W wyniku sprawdzenia okazało się, że nawet w tym wypadku skład towarów Józefa Futermana pokrywa z nadwyżką całe jego zadłużenie.

Sąd Okręgowy, z uwagi na powyższe dane i na poparcie wierzycieli, udzielił odroczenia wypłat firmie Futerman na okres 3-ch miesięcy, mianując nadzorczą sądowym adw. Kowalskiego, zaś sędzią komisarzem sędziego handlowego Kazimierza Monjta.

W sprawie upadłości J. L. Grünstein, Sąd udzielił listu głośniego na przeciąg 3-ech miesięcy. Ponieważ nikt prócz wierzyciela mianowanego syndykem do masy się nie zgłosił.

Niewypłacalność Grünsteina spowodowana została przez straty poniesione wskutek niewypłacalności jego odbiorców, zarzuty zaś przytoczone w podaniu o ogłoszenie upadłości są głośnie.

Z uwagi, iż postępowanie upadłościowe trwa blisko 2 lata, iż syndyk nie wskazał żadnych faktów udawających, iż w postępowaniu upadłości Grünsteina są cechy bankructwa, iż obecność upadłego jest konieczną z punktu widzenia interesów masy gdyż podczas nieobecności upadłego postępowanie upadłościowe nie zostanie zakończone w najbliższym czasie.

## Zatrudnienie wielkiego przemysłu nie uległo ostatnio zmianie.

W okresie od dnia 30 marca do dnia 5 kwietnia zatrudnienie wielkiego przemysłu bawelnianego przedstawiało się jak następuje:

Przez 6 dni w tygodniu pracowały 4 fabryki, zatrudniające 3250 robotników przez 5 dni w tygodniu — 5 fabryk, które zatrudniały 5027 robotników, przez 4 dni — 24 fabryki, zatrudniające 30.967 robotników, wreszcie przez 3

dni — 3 fabryki o zatrudnieniu — 4.569 robotników. Ogółem więc liczba zatrudnionych w tym okresie robotników wynosiła 43.828 osób.

Zmniejszenie zatrudnionych tłumaczyć należy tem, iż na omawiany okres przypadły Wielki Piątek, Wielka Sobota kiedy to wiele fabryk było nieczynnych.

W wielkim przemyśle wełnianym zatrudnienie naogół w omawianym okresie nie uległo zmianie i przedstawiało się następująco: przez 6 dni w tygodniu pracowało 5 fabryk zatrudniających 4.708 robotników, przez 3 dni — 3 fabryki, zatrudniające 919 robotników, przez 4 dni — 13 fabryk o zatrudnieniu 7.430 robotników, wreszcie przez 3 dni — 3 fabryki, które zatrudniały 1478 robotników.

Ogółem wielki przemysł wełniany zatrudniał 14535 robotników.

### NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 14 kwietnia. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: kwiecień 5.54, maj 5.58, czerwiec 5.62, lipiec 5.66, sierpień 5.70, wrzesień 5.73, październik 5.77, listopad 5.81, grudzień 5.85, styczeń 5.89, luty 5.93, marzec 5.97, Loco 5.70.

Liverpool, 14 kwietnia. — Bawelna egipska, zamknięcie: maj 8.52, lipiec 8.62, wrzesień 8.74, październik 8.80, listopad 8.81, styczeń 8.94, marzec 9.04, Loco 9.10.

Aleksandria, 14 kwietnia. — Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: maj 16.28, lipiec 16.83, listopad 17.87, styczeń 18.08. Ashmouni: kwiecień 11.64, czerwiec 11.89, sierpień 12.09, październik 12.56, grudzień 12.80.

Nowy Orlean, 14 kwietnia. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: maj 10.26, lipiec 10.51, październik 10.84, grudzień 11.08, styczeń 11.16, marzec 11.38, Loco 10.01.

Nowy Jork, 14 kwietnia. — Bawelna amerykańska, zamknięcie: Loco 10.30, kontrakty: maj 10.49, lipiec 10.73, październik 11.05, grudzień 11.27, styczeń 11.37, marzec 11.58.

## P. Kahlert — dyrektorem u Geyerów.

P. Kahlert współwłaściciel firmy Schicht i Kahlert obejmuje z dniem 1 maja stanowisko dyrektora w zakładach sp. akc. Ludwik Geyer. Od śmierci s. p. dyr. Brickenhoffa stanowisko to było nieobsadzone.

Dyr. Kahlert cieszy się opinią doskonałego fachowca i przez szereg lat był dyrektorem firmy Karol Hoffrichter, skąd wystąpił przed rokiem. W osobie p. Kahlerta zyskują zakłady geyerowskie pierwszorzędą siłę.

## Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była dość słaba przy zapożyczeniu niewielkim. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.92 ipół, New York — kabel — 8.926. Notowano dewizy: Amsterdam — 358.30, Londyn 43.35 i trzy czwarte, New York — 8.918 Paryż — 34.90, Praga — 26.42 i pół, Zurych — 171.92, Wiedeń — 125.45. Mediolan — 46.72. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.50. W obrotach pozagiełdowych dolar gotówkowy — 8.92.60, rubel złoty — 4.73, rubel srebrny — 1.50, bilon — 0.72, czerwonec — 4.05.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była dość słaba przy obrotach minimalnych. Notowano: Bank Polski — 129, Cukier — 28 i jedna czwarta — 28 i pół Haberbusch — 88.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów państwowych tendencja była utrzymana, za wyjątkiem pożyczki stabilizacyjnej, która zwykowała. Notowano: 4 proc. pożycz. inwest. serjowa — 95, zwykła — 89, 5 proc. konwers. — 49 i jedna czwarta — 49.40 — 49 i jedna czwarta, 6 proc. pożycz. dolarowa 72 — 72 i pół, 7 proc. stabilizacyjna 82 — 83 i pół 10 proc. kolejowa — 104 i pół. Wobec znacznego zoferowania tendencja dla papierów prywatnych była słabsza, większych obrotów dokonano 8 proc. Listami m. Warszawy. Notowano: 7 proc. ziemskie dolarowe — 75, 4 i pół proc. ziemskie — 52 i jedna czwarta, 4 i pół proc. m. Warszawy — 53 i jedna czwarta — 53.35, 5 proc. m. Warszawy — 58.55, 8 proc. m. Warszawy — 73.15 — 73.60 — 73.25, 8 proc. m. Częstocho. wy — 63 i pół, 8 proc. m. Kielce — 61 i pół, 8 proc. m. Piotrkowa — 63 i pół, 10 proc. m. Radomia — 75 i pół, 10 proc. m. Siedlec — 75. Drobne a nie notowane transakcje: 6 proc. oblig. m. Warszawy 6-ta em. — 51 i pół, za 3 proc. budowlaną chciano płacić 46 i pół.

**DZIS W RADIO**  
Godz. 21.45  
Słuchawisko "Salome"  
O. Wilde



**NA  
ZACHODZIE  
BEZ ZMIAN**



według E. M. REMARQUE'A

## Francuska pożyczka kolejowa

podpisana będzie w najbliższych dniach.

Warszawa, 15 kwietnia.

Dzisiaj przed południem Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na Zamku premiera Sławka i ministra komunikacji Kühna, którzy złożyli mu obszerny referat o obecnym stanie pertraktacji o francuską pożyczkę kolejową.

Dowiadujemy się, że rokowania te zbliżają się do końca w szybkim tempie i wedle opinii kół dobrze poinformowanych w ciągu 10 dni można spodziewać się podpisania w Warszawie umowy pożyczkowej.

Wkrótce po podpisaniu tej umowy,

ogłoszony będzie dekret zwołujący sejm i senat na nadzwyczajną sesję wiosenną, na której pożyczka francuska byłaby ratyfikowana a pozatem ustalone będą ustawy samorządowe i nowa ustawa o pragmatyce urzędniczej, opracowana przez wicepremiera Pierackiego.

W ciągu kilku dni można oczekiwać powrotu z Paryża do Warszawy wiceministra Koca, a wraz z nim przybyć mają już do Warszawy upelnomocnieni przedstawiciele konsorcjum francuskiego dla podpisania umowy pożyczkowej.

### Okazje dla handlu z zagranicą.

W biurze izby przemysłowo-handlowej w Łodzi znajdują się zgłoszenia następujących firm zagranicznych:

**Firma syryjska** pragnie nawiązać stosunki handlowe z krajowymi fabrykami tkanin bawełnianych, wełnianych, wyrobów dzianych, koronkowych oraz zabawek (L. 1698).

**Firma charbińska** pragnie zakupywać przedzę wełnianą, bawełnianą, sztuczno-jedwabną, ponadto tkaniny, konfekcję i stożki do kapeluszy (L. 1697).

**Firma turecka** pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk przedzę wełnianej, bawełnianej i sztuczno-jedwabnej (L. 1817).

**Firma gdańska** poszukuje dostawców guzików do obuwia (L. 1803).

**Firma londyńska** obejmie zastępstwo krajowych fabryk tkanin bawełnianych (L. 1972).

**Firma australijska** poszukuje agentów celem sprzedaży różnego rodzaju towarów pochodzenia australijskiego i nowozelandzkiego (L. 2051).

**Firma wiedeńska** pragnie nawiązać stosunki z firmami produkującymi tkaniny bawełniane, celem eksportowania ich na wyspę Kubę (L. 1962).

### Zamknięcie fabryki

Borman, Szwede i S-ka.

W dniu 11 b. m. wymówiono pracę wszystkim pracującym jeszcze robotnikom w fabryce „Borman, Szwede i S-ka” w Warszawie. W dniu 28 b. m. fabryka zostanie zamknięta i rozpocznie się likwidowanie tego przedsiębiorstwa, istniejącego od 56 lat!

Powodem zamknięcia fabryki — brak zamówień i kapitału obrotowego.

### Osobiste.

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym podpisana została nominacja dr. Maksymiljana Maczewskiego, dotychczasowego dyrektora I lecznicy kasy chorych, na stanowisko zastępcy naczelnego lekarza łódzkiej kasy. Dr. Maczewski obejmuje urządowanie w centrali kasy chorych z dniem dzisiejszym.

Z żałobnej karty.

### S. p. Kazimierz Grafczyński

Przed kilku dniami zmarł w Łodzi znany w szerokich kołach działacz społeczny prof. Kazimierz Grafczyński.

Urodził się w r. 1888 w Lublinie. Już w latach uczniowskich brał udział w pracy niepodległościowej i walce z władzą rosyjską. Podczas strejku szkolnego wydalony z gimnazjum z „wileczym biletem” rzuca się w wir pracy społecznej wśród młodzieży aż do chwili powołania do życia polskiego szkolnictwa. Wraca wtedy na ławę szkolną, równocześnie wydaje miesięcznik „Młot Polski” organ N. Z. R. w Lublinie. W tym czasie Lublin koncentrował narodowe organizacje robotnicze całej Kongresówki. Tutaj pod nadzorem s. p. Grafczyńskiego drukowały się najważniejsze pisma całej organizacji: „Kiliński”, „Głos Zagłębia”, „Polak” i inne.

Podczas studiów filozoficznych w Krakowie nie opuszcza terenu pracy politycznej. Później poświęca się pedagogii. Od roku 1928 pracuje w Łodzi zawodowo, a prócz tego nadal poświęca swe owocne wysiłki pracy społecznej, jako działacz prelegent i publicysta.

Przedwczesna śmierć wyrwa go z szeregu światłych i zacnych ludzi pracy. Cześć pamięci Jego!

### ODCZYT STEFANJI ZAHORSKIEJ.

Dzisiaj, w czwartek, dnia 16 b. m. o godzinie 9.15 dr. Stefania Zahorska, profesor historii i sztuki na Wolnej Wszechnicy Polskiej, doskonała znawczyni sztuki współczesnej wygłosi w miejskiej bibliotece publicznej przy ul. Andrzeja 14, odczyt p. t. „Futuryzm włoski jako podłoże sztuki współczesnej”. Odczyt ilustrowany bogatymi przezroczkami, zorganizowany zostaje staraniem Tow. Dante Aligh'eri. Zarówno interesujący temat jak i osoba prelegentki wzbudzą niewątpliwie zainteresowanie publiczności.

## Telegram

Słynny detektyw **Lionel Barrymore** natrafił na ślad **William'a Hainesa**, ukrywającego się pod nazwą

### „Bajemniczy Dżems”

Dowiadujemy się również, że wszystkie nici tej arcyciekawej awantury prowadzą do dzwinkowego teatru świątecznego „CASINO”.

Szczegóły podamy jutro!

On cierpiał i kochał

## Ramon Novarro

„Sewilla, miasto miłości”

(według głośnej powieści „ZEW CIAŁA”)

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

### KOWALSKINA

USUWA NAJSIŁNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

### KROSNA

(warsztaty) angielskie gładkie i kolorowe 68 c. w dobrym stanie DO SPRZEDANIA.

Oferty sub: „O. P.” do adm. „Republ.”.

### PLAC

I morga przy ul. Matelki niedaleko przystanku tramwajowego DO SPRZEDANIA.

Oferty sub: „M. N.” do adm. „N. Żelutun”.

Do akt Nr. 2408/1930. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano, w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 109 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Naglera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 640.—

Łódź, dnia 8 kwietnia 1931 r. Komornik: Józef Tomaszewski.

### MŁODA, ENERGICZNA z LEPSZYCH SFER PANI Kilka Pań i Panów

POSZUKUJE od zaraz POSADY

w SALONIE SUKIEN DAMSKICH

w charakterze zastępczyni właścicielki, ekspedjentki lub itp.

Posiada odpowiednią praktykę.

Łaskawe oferty pod: „Sumienna 22” do adm. „Republiki”

Od 24—26 kwietnia będę w Łodzi u p. Dr. Szwajga, ul. Zawadzka 6, by

### sztuczne OCZY

dla pacjentów wykonywać i osadzać

Carl Müller, Jena

specjalista sztucznych oczu



Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nic innego, rzekomo również dobrego, namówić

„OLLA”

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat. Także anty-septycznie spreparowana

### 3 pokoje

z kuchnią we froncie z wszelkimi wygodami w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 167-23.

### KAPELUSZE DAMSKIE

POLECA

### Salon Mód 9 Zawadzka 9

### SOK CZOSNKOWY

wysoce ekonomiczny oddawna wypróbowany środek domowy przeciw zwapnieniu żył i wszystkim chorobom przemiany materii. 1 but. 7 zł., 3 but. 18 zł. Dr. CASPARY & Co, Gdańsk, oddz. 170.

## ODWOŁANIE

Niniejszym odwołujemy jako polegające na nieporozumieniu ostrzeżenie nasze, umieszczone w Nr. 56 „Republiki” z dnia 26 lutego 1931 r. a dotyczące wystawionych przez nas na zlecenie firmy H. Neumark w miejscu wksli.

Fabryka Pończoch „ZEW” wł. J. I. Zilberberg i J. Zilberspic.

**Doktor**  
**Klinger**

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.  
Andrzeja 2. Tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12  
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62

**DOKTOR**  
**H. Wołkowycki**  
Cegielniana No 4  
(Dawniej Cegielniana 36)  
telefon 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-6 w niedzielę i święta od godz. 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.



**Sherys**  
PASTA DO ZĘBÓW  
MYDEŁKO // ELIKSIR  
NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

**Czteropokojowe mieszkanie** z wygodami w centrum miasta w przyzwoitym domu poszukiwane od zaraz. Oferty do adm. „Republiki” pod „Maj”.

**Betté-Radjo**  
wł. Jerzy Betté

Piotrkowska 81. Tel. 164-89. Sprzedaż aparatów i artykułów radiotechnicznych. Modernizacja i elektryfikacja starych odbiorników. — Warsztaty reparacyjne na miejscu. Ładowanie akumulatorów z bezpłatną dostawą do domu.

**DR. MED.**  
**N. ROZEN**  
STOMATOLOG  
choroby zębów, szczek, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.  
Andrzeja 7. Tel. 216-57.  
Godz. przyj. od 3-7.

**ZDROWIE TO SKARB.**



**PRIMEROS**  
PREZERWATYWNY  
antyseptycznie spreparowane, to gwarancja zdrowia  
Wstrzeżać się naśladowictwa

**Świeże kwiaty konwalji leśnej**  
zakupimy w ilości do 500 kg.. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Zakupów Kasy Chorych m. Łodzi, Łódź, ul. Wólczańska Nr. 225, 1-sze piętro, pokój 16.

**TKACZKI**  
na krosna gładkie i kolorówki mogą się zgłosić do tkalni przy ulicy Stanisława nr 2 (róg Piotrkowskiej 265).

**Kotły parowe** różnych wymiarów i systemów, naczyniowa dostawa.  
ŁÓDŹ, Gdańska 106, tel. 200-59  
Inżynier RYDZEWSKI.

**MŁODA** panna, wykształcona, zdolna, kobiercy i składających się z maszyny pracowni, posiada pewną praktykę w biurze, szuka jakiegokolwiek zajęcia  
Oferty do adm. sub „D. A.”

Do akt Nr. 2218/1930.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano, w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej Nr. 66 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Wolczyka i składających się z krosien mechanicznych oszacowanych na sumę Zł. 1.300.  
Łódź, dnia 9 kwietnia 1931 r.  
Komornik: Józef Tomaszewski.

Do akt Nr. 815/1931 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go kwietnia 1931 roku, od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej Nr. 109 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Walentego Kowalczyka i składających się z autobusu, czterdziesto-osobowego N. L. D. 81826, oszacowanych na sumę Zł. 3.000.—  
Łódź, dnia 23 marca 1931 r.  
Komornik Rafał Sakkiłari.

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej**  
D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ  
ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63  
(dawniej Cegielniana 6)  
Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10-8 w.  
Czynne są następujące działy:  
1. chor skóry i włosów  
2. Beaute  
3. Kuracji odmładzających  
4. Masażu (ogólny i częściowy)  
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)  
6. Elektroterapij (djatarmja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja).  
7. Helioterapij (Roentgen, kwarc sollux, kapiele świetlne)  
8. Chirurgii estetycznej (blizny, żylaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)  
pod kierunkiem **CHIRURGA** D-ra Z. LEWINSONA  
ordynującego codz. od godz. 1-4.

**TANIO**  
TWEEDY na suknie kostiumy i palta wełniane Crepe Georgette i chamberlainy Toile de Soie, sztuczne jedwabie, Flory w wielkim wyborze poleca **L. KLEMENYŃSKI** ul. Zielona 1.

Do akt Nr. 567, 568, 569, 570/1931.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano, w Łodzi przy ulicy Św. Anny Nr. 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Polgwózd” i składających się z motoru do elektryczności oszacowanych na sumę Zł. 1.200.—  
Łódź, dnia 31 marca 1931 r.  
Komornik: Józef Tomaszewski.

Do akt Nr. 377/1931.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 maja 1931 r. od godz. 10 rano w Andrzejówie, gm. Nowosolna, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Lajba i Laji małż. Kraut i składających się z domku drewnianego przonośnego, oszacowanych na sumę Zł. 3.000.—  
Łódź, dnia 2 kwietnia 1931 r.  
Komornik: Zygmunt Makowski.

Do akt Nr. 986/1930 r.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go kwietnia 1931 roku, od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Górecki Spad” i składających się z maszyny pracowni, posiadającej praktykę w biurze, szukającej jakiegokolwiek zajęcia  
Oferty do adm. sub „D. A.”

Dr. med.  
**IGNACY MARGOLIS**  
okulista  
mieszka obecnie Al. Kościuszki 9, telefon 165-17  
przyjmuje od 1-2 i od 5-7

**ZOSTAŁA OTWARTA LECZNICA chorób oczu ze stałymi lekami D-ra Donchina**  
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.  
przyjmuje się chorych wymagających Przebywania w lecznicy (operacje i c.), a także chorych przychodzących od 9-1 i od 4-7/.

**B. Ostrowski**  
**ŁÓDŹ**  
ul. 6-go Sierpnia 1  
tel. 162-66  
poleca

**NOWOCZESNE MEBLE BIUROWE**  
Po cenach Konkurencyjnych

Dr. med. **Niewiażski** powrócił specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5  
Tel. 159-40  
Przyjmuje od 8-11, od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. **Lagunowski**  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)  
Tel. 181-83  
Specialista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem Roentgenem i lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. **Ludwik FALK**  
Choroby skórne i weneryczne. Nawrot 7  
tel. 128-07  
Przyjmuje od 10-1 i od 5-7

Dr. med. **NEUMARK**  
Choroby skórno-weneryczne, leczenie djatarmją, djatarmokoagulacją oraz lampą kwarc. **MONIUSZKI 5** tel. 170-50. Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

**Kupno i sprzedaż**

**SPRZEDAM** DOM murewany, 3 pokoje wolne, Żórawia 7.

**ZAKŁAD** fryzjerski dobrze prosperujący z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Gdańska 97, (róg Andrzeja).

**OKAZYJNIE** sprzedam dobrą filję rzeźniczą z mieszkaniami. Niedrogo, byle zaraz, z powodu nieporozumień małżeńskich. Wiadomość na miejscu. Nowozarawska 46.

**PIANINO** w dobrym stanie do sprzedania. Łęczycka 23 m. 4 (przy Napiórkowskiego).

**Lokale**

**UMEBLOWANY** słoneczny pokój frontowy z balkonem z całodziennym utrzymaniem lub bez, zaraz do oddania. Gdańska 43, m. 5

**POSZUKIWANY** umeblowany pokój na godziny o dyskretnym wejściu od zaraz. Oferty do adm. pod „Dyskretny C.”

**KULTURALNA** pani z dwoma synami szuka pokoju, częściowo umeblowanego. Zapłać 50 zł. Oferty sub: „Pokój 50” do adm. „Republiki”.

**1-2 POKOJE** ewentualnie poczekalnia wygodny, telefon, do wynajęcia, Andrzej 7, m. 8.

**DLA DOKTORA** lub adwokata pokój lub dwa frontowe, 1 piętro z wszelkimi wygodami, telefonem, oddam, Cegielniana 19, m. 4.

**FRONTOWY** umeblowany pokój inteligentnemu panu odnajmę. Nowocegielniana 12 (obecnie Śródmiejska Nr. 46) m. 6.

**FRONTOWY** pokój z balkonem elegancko umeblowany tanio odnajmę. Piotrkowska 108, m. 7 od 3-6.

**POKOJ** umeblowany z telefonem do wynajęcia. Gdańska 35, m. 8.

**POKOJ** frontowy dla małżeństwa lub dwóch osób oddam. Orbach, Piotrkowska 88, III p. front.

**POSZUKIWANY** pokój ew. dwa umeblowane, telefon, centrum. Oferty w Biurze Piotrkowska 93 m. 9.

**2 POKOJE** do wynajęcia na I p. front Al. Kościuszki 13, m. 3.

**2 POKOJE** umeblowane razem lub po oddaniu odnajmę. Kilińskiego 46, III p. front, m. 11, róg Narutowicza.

**POKOJ** ładnie umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 99, II p. fr. m. 2, lewa str.

**POSZUKUJE** pokój do gospodarza bez odstępstwa za mieszcznym komornem. Oferty pod „M. 40” do adm. „Republiki”.

**ODDAM** pokój umeblowany, wejście ze schodów, okno na ogród — młodszemu człowiekowi — izrael. R. Kliker, Kilińskiego 120 poprzeczna ofic. II piętro.

**POKOJ** umeblowany z niekrepującym wejściem i wspólny dla pana od zaraz do oddania. Wiadomość w sklepie spożywczym, Siemkiewicza 35.

**DO WYNAJĘCIA** pokój umeblowany, z używalnością telefonu, ulica Piotrkowska 51, m. 7, Objeździć można od 4-7.

**DWUKIENNY**, frontowy, słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 135, m. 7 (prawa strona) od 12-3 po poł.

**POKOJ** elegancko umeblowany frontowy, słoneczny do wynajęcia. 6-go Sierpnia 7, m. 16 od 2-5 pp.

**PRZYJME** pana na mieszkanie, Kilińskiego 104, m. 28, Mińska, fr. III piętro.

**2 POKOJE** z kuchnią przedpok. słoneczne z wygodami na I p. do oddania. Wiadomość: Piotrkowska 225 w skl. bław.

**POKOJ** umeblowany z telefonem do wynajęcia. Gdańska 35, m. 8.

**PRZYJME** pana lub panią na mieszkanie. Kilińskiego 39, m. 8.

**2 POKOJE** z kuchnią z wygodami na I piętrze m. Nr. 7 zaraz do wynajęcia od gospodarza. Zagajnikowa Nr. 26 róg Narutowicza.

**POSZUKUJE** pokój z kuchnią w różnych punktach miasta i w Radogoszczu. Oferty do adm. pod „A. B. 100”.

**MALŻEŃSTWU** albo samotnemu odnajmę duży, sliczny pokój frontowy, niekrepujący. Piotrkowska 55, m. 5.

**Posady**

**PANNA** z hebrajskim, poszukuje kondycji, pomocą w nauce, również na wyjazd. Oferty pod „Kondycja” do administr. „Republiki”.

**POTRZEBNA** od zaraz inteligentna, energiczna panienka, izraelitka do czteroletniego chłopca. Wiadomość: Eberman, Zawadzka 4.

**POTRZEBNA** wykwalifikowana mankurzystka od zaraz, Cegielniana 20 (dawniej 52). Zakład fryzjerski G. Grajz.

**POSZUKUJE** wykwalifikowanej panny do roboty weneckiej (brysz), Kaufmanowa, Piotrkowska Nr. 18 I podwórze.

**SAMODZIELNA** kucharka z pierwszorzędnymi referencjami poszukiwana. Spektor, Wólczańska 188.

**FRYZJER** damski potrzebny do Zakładu ul. Zgierska 32, tel. 124-20.

**BEZPŁATNA** praktykantka biurowa poszukiwana. Oferty „Biuro Techniczne” do adm. „Republiki”.

**POTRZEBNA** od zaraz dziewczyna do sprzątania i prania. Al. Kościuszki 13, I p. m. 4.

**DOL. 2.000** pod I-a zastaw lub hipotekę poszukuje na odpowiednich warunkach. Oferty „A. H. 2.000”.

**KTO** pożyczyci właściciele pensjonatu 2.000 zł. do dnia 25 lipca otrzyma w pięknym letniku od 25/V do 25/VII mieszkanie wraz z całodziennym utrzymaniem. Oferty do adm. „Republiki” pod „Maryla”.

**300 ZŁOTYCH** dam za jakąkolwiek posadę. Oferty dla „Biuralisty” do administr. „Republiki”.

**POSIADAM** lokal i gotówkę, poszukuję fachowca spółnika z gotówką do wyrobu swetrów. Oferty pod „S” do adm. „Republiki”.

**ZAGINĄŁ** pies kundel czarny z białymi plamami. Odprowadzić za wynagrodzeniem, Zakątna 30, m. 18.

**RUTYNOWANY** administrator przyjmie jeszcze kilka domów do zarządzania. Warunki przystępne. Oferty sub: „S” do adm. „Republiki”.

**Nauka i wychowanie**

**UDZIELAM** lekcji elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

**Zagubione dokum.**

**ZUSMAN** Hersz zagubił książeczkę wojskową P. K. U. Tomaszów-Maz., rocznika 1903.

**STANISŁAW** Kosmecki unieważnia zgubioną książeczkę wojskową oraz kartę mob. wyd. przez P. K. U., Bydgoszcz.

**MENDELSON** Berek zgubił książeczkę Kasy chorych, portfeli z papierami bezwartościowymi. Łaskawy znalazca jest proszony o zwrot do cukierni Mendelsoń, Północna 15, za wynagrodzeniem.

**ADOLF** Erwin Bernhardt, Limanowskiego 99 zgubił kartę rejestracyjną, roczn. 1911, wyd. w Łodzi.

Do akt Nr. 2553, 2554/1930.  
**OGŁOSZENIE.**  
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Karola 9 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wojciecha Grzelaka i Władysława Grzelaka i składających się z samochodu — taksówki m. „Fiat”, oszacowanych na sumę Zł. 3.000.—  
Łódź, dnia 18 marca 1931 r.  
Komornik: Rafał Sakkiłari.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tiocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68.148.

**Prenumerata „II. Republiki.”** Od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju 5.50, zagranicą 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

**Ogłoszenia:**  
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) w TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ 2- za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zareczony zastrzeżone specjalna dopłata Zamieszczanie o 50 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsza 2 zł. 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze 2 zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane. o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.